T. Bibljoteka Jagiellońska

Sprawa pamiętników ś. p. płk Walerego Sławka

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 7 kwietnia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 96

Bilateralny pakt polsko-angielski

wynikiem wizyty ministra Becka w Londynie

Londyn, 6. 4. (PAT) Dzienniki angielskie podkreślają dodatni przebieg rozmów polsko-angielskich, twierdząc, że rokowania toczą się w atmosferze największej przyjaźni i szczerości i że pomyślny ich wynik wydaje się być niewątpliwy.

Dzienniki podkreślają, że na samym wstępie rozmów londyńskich dało się wczoraj wyczuć, że

Polska zgadza się na to, aby jednostronne zobowiązania, udzielone przez W. Brytanię Polsce, stały się wzajemnymi.

Prasa angielska przypuszcza, że ta wzajemność znajdzie swój wyraz w odpowiednim

dokumencie bilateralnym.

Natomiast, jak podkreśla prasa angielska,

ze strony Polski zgłoszone zostały zastrzeżenia co do paktu multibilateralnego,

któryby przypominał dawny projekt paktu wschodniego.

Paryż, 6. 4. (PAT) Prasa paryska śledzi bardzo dokładnie rozmowy londyńskie min. Becka, które są nadal naczelnym punktem zainteresowań. Korespondenci londyńscy dzienników paryskich oraz nadzwyczajni wysłannicy powstrzymują się od podawania dokładnych i sprecyzowanych rezultatów przed ukończeniem rozmów, tym bardziej, że — jak donoszą — nie jest wykluczone, iż

pobyt min. Becka w Londynie przedłuży się do piątku.

Pierwsze jednak oceny kontaktów między polskim ministrem spraw zagr. a kierownikami polityki angielskiej stwierdzają, iż rozmowy polsko-angielskie odbywają się w atmosferze wyjątkowo pomyślnej i że główna zasadnicza sprawa tj.

kwestia wzajemnej pomocy między Anglią i Polską miała jakoby już być właściwie rozwiązana.

W oczekiwaniu na ostateczny wynik rozmów londyńskich — pisze korespondent „Petit Parisien" — koła polityczne londyńskie wyrażają przekonanie, że dotychczas rozmowy dotyczyły głównie sprawy przekształcenia jednostronnego zobowiązania, udzielonego przez W. Brytanię Polsce, na zobowiązania wzajemne. Koła te wyrażają zadowolenie z uzyskanych już rezultatów.

Rozmowy londyńskie — pisze „Le Jour" — idą w kierunku zawarcia układu polsko-angielskiego, analogicznego do układu francusko-polskiego.

Korespondent londyński „Figaro" potwierdza, iż rozmowy londyńskie wyraźnie zwracają się w kierunku podpisania wzajemnej pomocy między Londynem a Warszawą.

Nakoniec nadzwyczajny wysłannik „Petit Journal" p. Boussard opatruje swą korespondencję wielkim tytułem „Sojusz obrony polsko-angielski — oto pierwszy rezultat rozmów min. Becka z premierem Chamberlainem".

Naczelni publicyści polityczni dzienników paryskich oczekują jednak ze swymi komentarzami na ostateczne zakończenie rozmów i, jak się tu tego spodziewają, na opublikowanie końcowego komunikatu.

Sugestie Berlina wzmagają się

Berlin, 6. 4. PAT) Uwaga politycznych kół Berlina skierowana jest całkowicie na przebieg wizyty min. Becka w Londynie. Mówi się wprawdzie przede wszystkim o polityce rzekomego okrążenia prowadzonej przez Londyn, przypisuje się jednak coraz większe znaczenie roli Polski.

O ile taktyka dotychczasowa polegała na usiłowaniu przekonania W. Brytanii, że istnieje możność porozumienia się jej z Wielką Rzeszą Niemiecką na zasadzie podziału świata na kontynent i na commonwealth, o tyle obecnie.

polityczne koła niemieckie, zrezygnowawszy widocznie po wczorajszych mowach z możliwości przekonania Wielkiej Brytanii, usiłują wpłynąć na stanowisko Polski, wysuwając liczne niebezpieczeństwa grożące jej rzekomo w wyniku ewentualnego związania się z W. Brytanią.

Wysuwa się przy tym szereg rozmaitych argumentów, wskazując, że partner brytyjski nie jest całkowicie godnym zaufania.

Na uwagę zasługuje, zdaniem prasy niemieckiej, również inny jeszcze argument, a mianowicie jednostronność deklaracji brytyjskiej, która, zdaniem dzienników niemieckich po winna urazić wrażliwość Polski, tak stanowczo broniącej niezależności swej polityki zagranicznej.

Prasa niemiecka cytuje ponadto obszernie w depeszach warszawskich głosy prasy polskiej.

Lebrun prezydentem Francji

wybrany w pierwszym głosowaniu 487 głosami

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł. — l. r.) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w Wersalu panowało niezwykłe ożywienie. W myśl tradycji parlamentarzyści i wybitne osobistości spożyły śniadanie przed obradami Zgromadzenia Narodowego w restauracji znajdującej się w sali, gdzie w r. 1914 premier Clemenceau wręczył delegatom niemieckim warunki pokoju.

Wśród pierwszych gości widziano ambasadorów Stanów Zjednoczonych, Belgii, b. premiera Flandina w towarzystwie znanej artystki Cucea oraz członków akademii francuskiej. Premier Daladier zarezerwował stolik, lecz nie przybył z powodu nawału zajęć urzędowych. Powszechną uwagę zwracał Chevalier.

O godz. 12.30 przybył 80 l. sen. Aleksander Millerand, b. prezydent republiki francuskiej. Jest on od 50 lat członkiem parlamentu i bierze udział w 11 wyborach prezydenta Francji. W parku przed pałacem panowało również wielkie ożywienie.

O godz. 14.05 Zgromadzenie Narodowe zaczęło obrady. Przewodniczący odczytał listę obecnych, brak było 4 członków parlamentu.

Paryż, 6. 4. (PAT) LEBRUN ZOSTAŁ WYBRANY PREZYDENTEM FRANCJI.

Wersal, 6. 4. (PAT) Głosowanie zakończono o godz. 16.25.

LEBRUN OTRZYMAŁ 487 GŁOSÓW.

Liczba głosujących wynosiła 909, większość absolutna 455 głosów.

Paryż, 6. 4. (PAT) Zgodnie z przewidywaniami wybór prezydenta Lebrun nastąpił w pierwszej turze głosowania.

Wersal, 6. 4. (PAT) Dotychczas nie ogłoszono oficjalnie ilości głosów otrzymanych przez kontrkandydatów prezydenta Lebruna. W kołach parlamentarnych twierdzą, że Bedouce otrzymał 151 głosów, Cachin 72, Herriot 53, Godart 50, Bouisson 15. Kilka głosów padło na marszałka Petain.

Wersal, 6. 4. (PAT). Wyniki głosowania Zgromadzenia Narodowego: **Albert Lebrun otrzymał 506 głosów, Albert Bedouce — 151, Marcel Cachin — 74, Edward Herriot — 53, Justin Godart — 50, Fernand Bouisson — 16, Francois Pietri — 10, inni razem 44 głosy.**

WIELKANOCNY NUMER

„DZIENNIKA POLSKIEGO"

ukaże się w dniu 8-go kwietnia b. r.

w znacznie zwiększonej objętości

Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy

do dnia 7 kwietnia tj. do piątku do godz. 14

Göbbels w Egipcie

Kair, 6. 4. (PAT) Minister Rzeszy Goebbels wylądował wczoraj na lotnisku w Heliopolis, przybywając z Rodos. Min. Goebbels zatrzyma się w Egipcie do czwartku.

Stanowisko Stron. Ludowego wobec zagadnień obronności Państwa

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł. — l. r.) Polska Agencja Agrarna donosi, że w czasie zebrania Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Krakowie zabrał głos prof. Kot, który wygłosił następujące przemówienie:

„Niebezpieczeństwo, w jakim się znalazł byt Państwa Polskiego, poruszyło wieś polską. Chłopi, reprezentowani przez Stronnictwo Ludowe, którzy piękną rolę spełnili w dziejach wojny i największy procent żołnierzy oddali do Legionów Polskich i choć strasznie skrwaweni w wojnie światowej, wysłali swych synów na obronę Lwowa i wojnę w roku 1920 — nie byli zaskoczeni obecnym niebezpieczeństwem.

Wiadomo, jak ciężkie stosunki panują na wsi, ale w tej groźnej chwili chłopi nie wysuwają na pierwszy plan ani swej nędzy materialnej, ani swych krzywd osobistych, ani nawet odebrania im posiadanych dawniej praw obywatelskich i politycznych. Troska ich zwrócona jest przede wszystkim ku Państwu. Wzorem ich jest największy chłop Wincenty Witos, który wrócił w chwili niebezpieczeństwa do Ojczyzny, aby swoje siły oddać do rozporządzenia Narodowi. Nie chciał on dopuścić, aby istnienie emigracji politycznej zwiększało rozdarcie wewnętrzne Narodu, aby ono nie utrudniało chłopom pozytywnego stosunku do potrzeb Państwa. Nie mają dziś chłopi takiego dobrobytu, aby mogli Państwu składać ofiary finansowe, największa pomoc z ich strony — to ofiara krwi, jakiej wojna od chłopa wymaga. Chłopi ufają, że Ojczyzna potężna i zwarta, wierna i sprawiedliwa zwróci im zabrane prawa polityczne i obywatelskie."

W kołach politycznych zwracają uwagę, że w dzisiejszym „Dzienniku Ludowym tj. organie PPS. na czołowym miejscu znajduje się artykuł, atakujący w niedwuznaczny sposób Witosa z powodu zamierzonego jakoby przez niego zwrotu w taktyce politycznej.

Artykuł ten wywołał sensację w sferach politycznych.

ORYG. ANGIELSKIE KREPONY TOBRALKO po 2 zł 50 gr

Do prania! niepełznące! niemnące! na suknie ogrodowe, szlafroki, bluzki Dziecinne wzory 2832

DOM MODY Lwów Hotel Europejski

Pierlot tworzy gabinet

Bruksela, 6. 4. (PAT) Król przyjął wczoraj premiera Pierlota. W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że Pierlotowi powierzona zostanie misja utworzenia nowego gabinetu.

Bruksela, 6. 4. (PAT) Król Leopold powierzył ustępującemu funkcje premiera Pierlotowi misję utworzenia gabinetu, na podstawach wyniku ostatnich wyborów.

Pierlot oświadczył dziennikarzom, że próbować będzie utworzyć nowy rząd opierając się na trzech stronnictwach: katolikach, liberałach i socjal-demokratach.

———

Kto chce oszczędzać kupuje wszelkie artykuły kosmetyczne i galanteryjne PO REWELACYJNIE NISKICH CENACH tylko w najsolidniejszej perfumerii BIRNFELDA, Lwów, Kazimierza Wielkiego 1

NAJLEPSZE WODY KOLOŃSKIE I PERFUMY NA WAGĘ! 3930 CENY NAJNIŻSZE!

Sprawa oświadczenia pierwszego lorda admiralicji

Warszawa. 6. 4. (Tel. wł. — l. r.). Pierwszy lord admiralicji lord Stanhope, którego ostatnie oświadczenie, że „admiralicja wydała rozkaz pogotowia wojennego obrony przeciwlotniczej floty" zostało skreślone przez cenzurę admiralicji, złożył dziś wizytę Chamberlainowi i pozostał u premiera przez 3 kwadranse przed posiedzeniem gabinetu. Gabinet rozpatrzył okoliczności, w jakich lord Stanhope złożył swoje oświadczenie.

Prasa angielska donosi, że lord Stanhope poda się prawdopodobnie do dymisji. Z dzisiejszej prasy porannej jedynie „News Chronicle" i „Daily Sketch" wyłamują się z pod nakazu admiralicji nie ogłaszania tekstu mowy lorda Stanhope i motywują to tym, że pełny tekst mowy został wczoraj podany przez wszystkie radiostacje londyńskie.

Nowości wiosenne poleca katolicki magazyn obuwia Jana Łabazìewicza Lwów — plac Bernardyński 12 (naprzeciw D. O. K.) 4256

Świat arabski w żałobie po tragicznym zgonie króla Iraku

Bagdad, 6. 4. (PAT) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbył się uroczysty pogrzeb króla Iraku Ghaziego I. W mieście panował zupełny spokój, wydano szereg zarządzeń ochronnych celem zapewnienia bezpieczeństwa korpusu dyplomatycznego. Ulice, którymi przechodził kondukt pogrzebowy, przybrane były chorągwiami żałobnymi i wypełnione tłumami ludności. Tragicznie zmarły król pochowany został w mauzoleum królewskim, obok swego ojca Faysala.

Wszystkie kraje arabskie biorą udział w żałobie. W Damaszku powstrzymano ruch uliczny w czasie pogrzebu na przeciąg 5-ciu minut, w wszystkich zaś miastach palestyńskich zamknięto na znak żałoby sklepy.

———

Zebranie Rady Obwodowej O. Z. N. w Jarosławiu

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Obwodowej OZN w Jarosławiu pod przewodnictwem prezesa Waydowicza. Na zebranie to przybyli ze Lwowa przewodniczący Okręgu OZN dr Bronisław Wojciechowski i wiceprzewodniczący inż. Łysak. Zebranie było poświęcone omówieniu sytuacji politycznej i sprawom organizacyjnym. Referat o sytuacji politycznej wygłosił dr Wojciechowski, a prace organizacyjne w terenie omówił inż. Łysak, po czym wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp.: Pliszka, Obalt, Krasnoid i in., poruszając szereg aktualnych zagadnień, dotyczących terenu Jarosławia.

W zakończeniu przewodniczący Waydowicz zaproponował przyjęcie rezolucyj, wyrażających gotowość społeczeństwa jarosławskiego w każdej pracy dla dobra Polski i wysłanie odpowiednich depesz do Pana Prezydenta R. P. i do Marszałka Śmigłego-Rydza. Propozycję przyjęto jednomyślnie, po czym przewodniczący zamknął zebranie.

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ JEST NAJPIERWSZYM OBOWIĄZKIEM OBYWATELA

JUŻ NADESZŁY oryginalne materiały wiosenne na płaszcze i kostiumy damskie oraz ubrania męskie »LESZCZKÓW« Skład fabryczny: LWÓW, KOPERNIKA 2 3409

Próba wytrzymałości nerwów

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł. — l. r.) Korespondent dyplomatyczny „Evening Standart" twierdzi, że w ciągu najbliższych tygodni demokracje zachodnie zostaną wystawione na próbę wytrzymałości nerwów.

Państwa totalne — zdaniem korespondenta — mają się nosić z zamiarem wszczęcia gwałtownej kampanii prasowej. Ten okres kampanii nie grozi jednakże konfliktem zbrojnym, ponieważ istnieją dane, że ani Niemcy ani Włochy nie pragną wojny.

Konferencja gospodarcza

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł. — l. r.) W związku z toczącymi się obecnie rokowaniami handlowymi polsko-holenderskimi w Hadze odbyła się konferencja celem poinformowania opinii sfer gospodarczych polskich w sprawie obrotów handlowych z Holandią. W konferencji wzięli udział przedstawiciele przemysłu spożywczego, lniarskiego, papierniczego, ceramicznego, metalurgicznego, garbarskiego, futrzarskiego i chemicznego.

Środa

od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Rada miejska m. Warszawy postanowiła subskrybować Pożyczkę OPL. na kwotę 1 miln. zł.

☐ Hutnictwo polskie otrzymało zamówienie od Iranu na dostawę szyn kolejowych na sumę 7 miln. zł.

☐ Pod Tuchowem, pociąg Krynica—Warszawa omal nie uległ katastrofie. Wskutek zapalenia się łożyska osiowego u parowozu, odpadł t. zw. bankier osiowy. Ponieważ pociąg zwalniał przed stacją, uniknięto wykolejenia się.

☐ Władze administracyjne zawiesiły działalność ukraińskich organizacyj w Dusanowie, Kulkowie i Podusilnej (p. przemyślański).

ZA GRANICĄ

☐ Z dn. 1 kwietnia obszar Austrii został podzielony na 4 okręgi gospodarcze z ich władzami centralnymi w Wiedniu, Linzu, Grazu i Innsbrucku. Zniesione zostały resztki przepisów celnych pomiędzy Austrią a Rzeszą.

☐ Do Pragi przybył pociągiem specjalnym protektor Rzeszy, Czech i Moraw, baron von Neurath.

☐ Rada Związkowa Szwajcarii wydała odezwę, w której zmawia rozszerzenie obowiązku powszechnej służby wojskowej na obywateli do lat 60-ciu i reorganizację służby czynnej. Odezwa wzywa kobiety do wstępowania w szeregi służby sanitarnej i tworzenia organizacyj opieki nad wojskiem.

☐ Nocy ubiegłej dokonano w Anglii zamachów bombowych. W Liverpoolu wybuchły 2 bomby na jednej z głównych ulic, które uszkodziły tory tramwajowe. W Coventry wybuchła bomba zegarowa przytwierdzona do słupa podtrzymującego przewody tramwajowe. Wybuch uszkodził znajdujący się w pobliżu budynek hotelowy.

☐ Albańskiej parze królewskiej urodził się ub. nocy syn.

O narodzinach albańskiego następcy tronu ludność powiadomiona została 101 strzałami armatnimi. Ludność Tirany wyległa na ulice miasta i radośnie manifestowała na cześć króla Zogu, królowej Gerldiny i nowonarodzonego następcy tronu.

☐ W Sandefiord (Szwecja nastąpił z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, wielki wybuch na pokładzie statku-cysterny „Katy". Trzech członków załogi jest zabitych, a wielu odniosło rany.

☐ W Madrycie wydarzyła się katastrofa, której uległ we wtorek wybitny hiszpański lotnik narodowy mjr Garcia Morato. W pewnej chwili, gdy lotnik wykonywał figury akrobatyczne w powietrzu, nastąpiło oderwanie się skrzydeł aparatu i samolot runął na ziemię. Morato poniósł śmierć na miejscu.

☐ Prezydent Roosevelt podpisał uchwaloną przez parlament ustawę o dozbrojeniu floty powietrznej, przewidującą kredyty w wysokości 358 miln. dolarów na zakup 6.000 samolotów, wzmocnienie obrony kanału Panamskiego i zakup materiału wojennego.

LONDYŃSKA WIZYTA

Minister Józef Beck przybył do Londynu, powitany — jak na Anglików — z wielką serdecznością, a zarazem niemniejszym zainteresowaniem, jakie w tamtejszej opinii publicznej budzi wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych i jego rozmowy z decydującymi czynnikami politycznymi Wielkiej Brytanii.

Jaki jest klimat polityczny w tej chwili w Anglii w związku z przybyciem przedstawiciela rządu polskiego? Jak odnoszą się do tej wizyty zarówno koła polityczne, jak i opinia publiczna? Jak jest interpretowane znaczenie londyńskich rozmów?

Przede wszystkim toruje sobie w Anglii coraz bardziej drogę zrozumienie, że jakiekolwiek gwarancje, dawane przez rząd angielski, mają dla Polski wówczas znaczenie, gdy są zobowiązaniami realnymi, konkretnymi, istotnymi i p e ł n y m i, gdy zupełnie wyraźna i jasną jest tendencja takich zobowiązań, by wchodziły w życie automatycznie i niewątpliwie, tj. bez późniejszych dointerpretowań czy zastanowień, mogących ingerencję angielską czy to opóźnić czy osłabić. Społeczeństwo angielskie zbierało w ciągu ostatnich lat szereg doświadczeń, raczej smutnych... Były to doświadczenia na tle wypadków czy to w Hiszpanii czy Czechosłowacji czy wykonywania mandatu w Palestynie. Widoczna dla przeciętnego Anglika była rozbieżność między tym, co było ustalone w słowach, a tym, co wnosiła praktyka życiowa; następstwami słownych zapewnień nie zawsze było postępowanie wśród konkretnych okoliczności. Otóż dziś już w mentalności angielskiego obywatela poczyna się budzić zrozumienie, że w a r t o ś ć r e a l n ą mają tylko g w a r a n c j e k o n k r e t n e i b e z w a r u n k o w e, wykonalne w określonym z góry czasie i przestrzeni i że głównie do takich zobowiązań Polska mogłaby przywiązać wartość.

Ale nie tylko zrozumienie tego przenikać poczyna angielską opinię publiczną.

Anglik zrozumiał także, że Polska twardo obstaje przy dotychczasowych liniach kierunkowych swej polityki zagranicznej, że ustalone zasady tej polityki nie uległy najmniejszej zmianie. Zrozumiał więc, że Polska trwa na stanowisku utrzymywania dobrych stosunków ze swymi sąsiadami, a więc i chce mieć dobre sąsiedztwo z Rzeszą na zasadzie umowy w r. 1934 zawartej. Oczywiście ostatnie pociągnięcia niemieckie w Europie same wzbudziły stan zachwiania zaufania, jeśli nie wśród kierowniczych sfer, to w każdym razie w opinii publicznej tych narodów, które Niemcy otaczają. Zrozumiał też przeciętny obywatel angielski, że celem, do którego zmierza Polska, nie jest bynajmniej wywołanie jakiejś zawieruchy na świecie — ale tylko zapewnienie sobie maximum bezpieczeństwa. Zrozumiał, że wszystkie zamierzenia i poczynania Polski prowadzą do warowania własnego tylko interesu, a oparte są przede wszystkim na niezłomnej wierze we własne siły, że w myśl hasła „obrony Polski", wysuniętego przez Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego-Rydza, naród polski jednoczy się wokół Niego i Jego niezłomnej woli odparcia każdego ataku na całość i żywotne interesy Rzplitej. Toteż zupełnie nie jest na miejscu zdenerwowanie, jakie prasa niemiecka objawia, a już zupełnie pozbawione podstaw przypuszczenie, jakoby Polska uczestniczyć chciała w jakichś próbach okrążenia Niemiec. Polska myśli tylko o zabezpieczeniu własnych żywotnych interesów. Podstawowa, niezmiennie w przeszłości stosowana zasada polskiej polityki — j e j c a ł k o w i t a p e ł n a n i e z a l e ż n o ś ć w niczym nie została zmieniona w atmosferze ostatnich wydarzeń. Przeciwnie. Raz jeszcze z całą wyrazistością została uwypuklona.

W świadomości przeciętnego Anglika rośnie również zrozumienie, że w obecnej sytuacji stosunki polsko-angielskie przechodzą na inną, niż dotychczas platformę, a mianowicie znacznego rozszerzenia współpracy. Również i ta platforma daje się ująć w realne i konkretne ramy. Bo Anglik już sobie poczyna zdawać sprawę, że Polsce, by spełnić mogła swą misję w tym rejonie Europy, w którym tak ważką rolę odgrywa, brak jest wystarczających zasobów materialnych — złota i dewiz — zapomocą których mogłaby nabywać niezbędne surowce, nie tylko potrzebne dla zaspokojenia normalnych i codziennych potrzeb gospodarczych swej ludności, ale i potrzebne jako zapasy surowcowe dla pełnego dozbrojenia się, dla celów obronnych. Że Polska, przeludniona i obarczona przeszło trzymilionową warstwą ludności żydowskiej — m u s i m i e ć t e r e n y d l a s w e j e k s p a n s j i, musi problem zarówno kolonizacyjny, jak i emigracyjny stawiać na pierwszym planie swych konieczności życiowych.

Obserwując z Londynu nastroje, nurtujące opinię publiczną angielską, jesteśmy więc świadkami wybitnego narastania zrozumienia i dla sytuacji Polski, a tym samym i dla jej realnych i konkretnych potrzeb.

A wśród tego wzrostu świadomości w Anglii dla znaczenia Polski i jej roli góruje przeświadczenie, że minister Beck, przybywając do Londynu, jest wyrazicielem zbiorowej woli narodu polskiego, że za nim stoi cała polska opinia publiczna, że naród polski jest zwarty i skupiony w jednej myśli utrzymania pełnego swego dziedzictwa i wytrwania w tej zdecydowanej postawie.

S.

BIELIZNĘ
KRAWATY
KAPELUSZE
poleca
WACŁAW CZARNECKI
Lwów, HETMAŃSKA 6, — telefon 108-70

Ostatnia droga ś. p. Pułkownika Sławka

W pogrzebie wziął udział Marszałek Śmigły-Rydz oraz cały Rząd

Warszawa. 6. 4. (PAT). O godzinie 10-tej rano z kościoła garnizonowego przy ul. Długiej odbył się pogrzeb ś. p. pułkownika Walerego Sławka.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział Rząd in corpore z p. premierem gen. Sławojem-Składkowskim i wicepremierem inż. Eugeniuszem Kwiatkowskim, marszałek Senatu Bogusław Miedziński, wicemarszałek Sejmu Surzyński, reprezentujący marszałka prof. Makowskiego, gen. broni Sosnkowski, prezesi Sądu Najwyższego, Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Najw. Trybunału Administracyjnego, wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, podsekretarze stanu, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta st. Warszawy St. Starzyński, generalicja, byli premierzy: Aleksander Prystor, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Świtalski, A. Śliwiński, Leon Kozłowski, Kazimierz Bartel, członkowie Korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Anglii, Stanów Zjednoczonych A. P. i Kumunii na czele, członkowie Korpusu Oficerskiego, bardzo liczne grono przyjaciół i kolegów.

Na uroczystości żałobne przybyła również pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, oraz pani ministrowa Józefowa Beckowa.

Na chwilę przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył pan Marszałek Śmigły-Rydz, którego powitał premier gen. Sławoj-Składkowski, pp. minister Spraw Wojsk. gen. Kasprzycki i generalicja.

Po nabożeństwie żałobnym trumnę ze zwłokami ś. p. płk. Walerego Sławka przy dźwiękach marsza żałobnego wynieśli na barkach gen. Żeligowski, sen. Prystor, były premier Kozłowski, b. premier Jędrzejewicz, b. premier Świtalski, b. minister Matuszewski, Tomasz Arciszewski, J. Podoski, składając ją na lawetę armatnią.

Kondukt prowadził ksiądz kanonik Popławski. Po obu stronach lawety postępowała wojskowa asysta honorowa, oraz asysta Związku Legionistów. Kondukt żałobny przeszedł ulicami Miodową, Senatorską, Placem Teatralnym, Bielańską na cmentarz wojskowy na Powązkach.

W kondukcie żałobnym niesiono wieńce: od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu, p. Ministra Spraw Wojskowych, Ministra Spraw zagranicznych, Marszałka Sejmu, ministra Kościałkowskiego, Związku Legionistów, Związku Peowiaków, Związku Legionistek, Komitetu Krzyża Niepodległości, Związku Strzeleckiego, Zw. Inwalidów Wojennych R. P., Zarządu m. st. Warszawy, b. działaczy BBWR z Wileńszczyzny, Komitetu budowy kopca Marszałka Piłsudskiego i wiele, wiele innych.



O godz. 12.30 czoło konduktu dotarło do cmentarza. Z lawety armatniej biorą na barki trumnę ze zwłokami ś. p. płk. Sławka legioniści w historycznych mundurach i niosą ją na miejsce wiecznego spoczynku.

Wokół grobu ustawiły się kompanie honorowe wojska wraz z orkiestrą, obok delegacje z orderami i odznaczeniami Zmarłego. Ks. kanonik Popławski odprawia egzekwie żałobne nad trumną i wzywa obecnych do odmówienia modlitwy za duszę Marszałka Józefa Piłsudskiego i Jego Towarzysza prac niepodległościowych ś. p. pułkownika Walerego Sławka. Wszyscy klękają i modlą się przez dłuższą chwilę.

W momencie spuszczania trumny do grobu, oddziały wojskowe sprezentowały broń, sztandary pochyliły się, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę". Trębacze odegrali następnie „Hasło Wojska Polskiego". Mogiłę pokryły liczne wieńce.

Korespondencja śp. płk Sławka

zostanie otwarta w obecności płk Prystora

Warszawa, 6. 4. (Tel. wł. — l. r.) Agencja „Asi" dowiaduje się od osób dobrze poinformowanych, że cała pośmiertna korespondencja śp. płk Sławka jest opieczętowana i zalakowana przez władze prokuratorskie i zostanie prawdopodobnie otwarta w obecności płk Aleksandra Prystora i ppłk Wacława Lipińskiego. Wszelkie zatem pogłoski na temat treści korespondencji są conajmniej przedwczesne.

Dowiadujemy się, że płk Sławek zostawił szczegółowo opracowane pamiętniki, nad którymi pracował od kilku lat, które doprowadzone zostały do ostatnich czasów.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dzielnicach północno-zachodnich i częściowo środkowych zachmurzenie duże, miejscami przelotne deszcze. Na pozostałym obszarze kraju chmurno z rozpogodzeniami. W dalszym ciągu ciepło. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Polecamy naszym P. T. Czytelnikom
PIECZYWO WIELKANOCNE, baranki, pisanki oraz różne słodkie podarki świąteczne — ze znanej z solidności CUKIERNI
E. DUDEK LWÓW PL. MARIACKI 5
4274

Eksportacja zwłok śp. płk Sławka do kościoła garnizonowego

Warszawa, 5. 4. (PAT). Trumna ze zwłokami pułk. ś. p. Walerego Sławka spoczywała aż do chwili eksportacji w mieszkaniu Jego w domu Nr. 16 przy Al. Szucha. Gabinet Zmarłego, w którym spoczywała trumna przemioniony został na kaplicę. Zwłoki spoczywały na katafalku w mahoniowej trumnie. Obok płonęły świece. Przy trumnie wartę honorową trzymali członkowie Związku Legionistów i Peowiaków.

Od wczesnego rana do trumny ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka śpieszyło społeczeństwo, by złożyć hołd żałobny Wielkiemu Polakowi. W małym hallu u wejścia do kaplicy wyłożono księgę kondolencyjną, którą zapełniają liczne podpisy. Widnieją tu nazwiska członków Rządu, Legionistów, Peowiaków, przedstawicieli organizacji i Związków społecznych, działaczy politycznych, przyjaciół i współpracowników Zmarłego.

O godz. 17-ej nastąpiła eksportacja zwłok ś. p. płk. Walerego Sławka z domu żałoby do kościoła garnizonowego.

Przybywają komendant naczelny Związku Legionistów, min. J. Ulrych, reprezentujący prezesa Rady Ministrów gen. F. Sławoja-Składkowskiego, dawny towarzysz legionowy Zmarłego gen. K. Sosnkowski, cała Komenda Związku Legionistów z zastępcami komendanta gen. J. Kruszewskim i gen. brygady K. Schally, przedstawiciele poszczególnych Komend Kół Pułkowych, Zarząd Gł. Związku Peowiaków z prezesem ministrem M. Zyndram Kościałkowskim na czele, Zarząd Federacji PZOO z prezesem gen. dr R. Góreckim, przedstawiciele PPS, dawnej Frakcji Rewolucyjnej z prezesem Jaworowskim, przedstawiciele Zadu b. drużyniaczek, byłych strzelczyń, Związku b. kurierek, Stowarz. Peowiaczek, Zw. Strzeleckiego i in.

Jest obecne najbliższe grono przyjaciół Zmarłego, b. premier A. Prystor, b. premier J. Jędrzejewicz, b. premier K. Świtalski, b. premier Śliwiński, b. premier Leon Kozłowski, minister Schaetzel, b. wicemarszałek Podoski.

Przybywają: min. W. Świętosławski, min. E. Kaliński, wicemarszałek Dąbkowski, wiceminister Spr. Wojsk. gen. J. Głuchowski, gen. Stanisław Skwarczyński, gen. Malinowski, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Jarnuszkiewicz, gen. Skierski, p. Tomasz Arciszewski, p. J. Radziwiłł, sen. Malinowski-Wojtek.

O godz. 17-ej trumnę ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka podjęli z katafalku na barki najbliżsi przyjaciele Zmarłego, znosząc ją aż do karawanu. Pochyliły się odkryte głowy zebranych tłumnie przyjaciół Zmarłego. W ciszy i powadze oddawano hołd niestrudzonemu Bojownikowi o wielkość Polski i Towarzyszowi broni.

* * *

Warszawa, 5. 4. (PAT). W dniu 5 kwietnia o godzinie 10 rano, Polskie Radio transmitować będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Walerego Sławka.

Pośmiertny hołd Legionistów i Peowiaków śp. Pułkownikowi Waleremu Sławkowi

Wczoraj o godz. 20.30 w lokalu przy ul. Jabłonowskich 11, odbyło się posiedzenie połączonych zarządów Okręgów i oddziałów Związku Legionistów i Związku Peowiaków we Lwowie, przy udziale delegata Komendy Naczelnej Związku Legionistów, p. generała brygady Langnera i komendantów legionowych Kół pułkowych, poświęcone uczczeniu pamięci ś. p. plk Walerego Sławka, długoletniego prezesa Zarządu Związku Legionistów. Zebranie zagaił prezes Okręgu Związku Legionistów dr Bronisław Wojciechowski, który w krótkim przemówieniu przedstawił postać ś. p. płk. Sławka.

Następnie zebrani złożyli pośmiertny hołd przez powstanie Zmarłemu Towarzyszowi broni, po czym przewodniczący na znak żałoby zamknął posiedzenie.

* * *

Dziś wyjeżdża ze Lwowa delegacja Związku Legionistów ze sztandarem na pogrzeb ś. p. płk. Sławka.

WARSZAWSKA HURTOWNIA (Bielańska 25)
sprzedaje LISY
w swych oddziałach: LWÓW, LEGIONÓW 7, Przemyśl, Franciszkańska 32
po cenach ściśle hurtowych
FIRMA: FUTRA-BERNFELD
3615

Po tragicznej śmierci sędziego Durkalca

(§) Wczoraj w Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces o spowodowanie tragicznej śmierci sędziego z Drohobycza Durkalca, jego żony Janiny i syna Zbigniewa. Wypadek ten, jak czytelnicy „Dz. Pol." napewno dobrze pamiętają, rozegrał się na szosie Lwów-Stryj. Szosą tą wracał ze Lwowa do Drohobycza na motocyklu sędzia Durkalec. Żona jego znajdowała się w przyczepce, a syn siedział na siodełku z tyłu motocykla. Wracali oni z Targów Wschodnich.

W pewnej chwili z przeciwnej strony nadjechał samochód ciężarowy z ładunkiem oliwy. Samochód prowadzony był przez szofera Erwina Marczewskiego z Łodzi. Nastąpiło tragiczne zderzenie. Motocykl został rozbity, a sędzia Durkalec, jego żona i syn zginęli na miejscu.

Szofer ciężarówki, Marczewski stanął wczoraj przed sądem, oskarżony o spowodowanie wypadku. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w krytycznym momencie skręcił w lewo, zatarasowując drogę. Oskarżony wypiera się jednak winy, twierdząc, że zrobił wszystko, co mógł, aby uniknąć wypadku. Widząc pędzący z szybkością około 80 km na godzinę motocykl, pragnął tak manewrować wozem, aby uniknąć zderzenia. Nic to jednak nie pomogło. Motocykl runął w samochód.

Biegły sądowy inż. Lisowski stwierdził, że winę mogli ponosić wspólnie, s. p. sędzia Durkalec i szofer Marczewski.

W wyniku rozprawy sąd postanowił odrzucić wnioski obrony, aby przeprowadzić wizję lokalną i ogłosił wyrok, skazujący szofera Marczewskiego na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Pozostały przy życiu syn sędziego Durkalca wystąpił przeciwko firmie przewozowej, do której należał samochód, kierowany przez Marczewskiego, z pretensją cywilną w wysokości ponad sto tysięcy złotych.

Wyścig ofiarności na dozbrojenie Polski w lotnictwie

Warszawa, 5. 4. (PAT) W dniu 5 kwietnia nastąpi oficjalne otwarcie subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, a społeczeństwo polskie nie ustaje w wielkim wyścigu ofiarności. Deklaracje pożyczkowe napływają bezustannie, świadcząc o tym, że potęga powietrzna Polski leży gorąco w sercu każdego obywatela Rzeczypospolitej.

M. in. zadeklarowali:

Pracownicy Browaku Okocimskiego subskrybowali Pożyczkę Przeciwlotniczą w sumie 25.000 zł.

Komitet rady nadzorczej Lubomirskiej Fabryki Drożdży S. A. 100 tysięcy złotych.

Fabryka „Stomil" 100.000 zł.

Dyrekcja i pracownicy Ubezp. Społ. w Poznaniu 60.000 zł.

Polski Okr. Zw. Kolarski subskrybował 100 zł., Zw. Dziennikarzy Sport. R. P. oddział w Poznaniu 100 złotych.

Mieszkańcy wsi Jazgarka 600 zł.

Kasa Stefczyka w Kadzidle 3.000 złoaych.

Kom. Kasa Oszczędności m. Poznania subskrybowała pożyczkę w kwocie 100.000 zł.

Samopomoc pracowników śląskiego Zakł. graficznego „Polonia" w Katowicach zł. 500.

Związek Powstańców Śląskich zł. 20.000.

Tow. Polskie w Katowicach zł. 10.000.

Kasa Zapomogowa dla inwalidów, wdów i sierót huty „Pokój" w Nowym Bytomiu zł. 20.000.

Gazownie górnośląskie, Sp. Akc. w Katowicach zł. 250.000 na POP i zł. 5.000 na FON.

Powszechny Zakład Ubezp. Wzajemnych, oddział śląski w Katowicach zł. 4000.

Kasa pośmiertna pracowników umysłowych huty „Pokój" w N. Bytomiu zł. 2000 oraz na FON zł. 1000.

Przemysłowa Kasa Chorych huty „Pokój" w N. Bytomiu zł. 20.000, „Ferrum" Sp. Akc. w Katowicach zł. 130.000.

W dniu 3 bm. w starostwie bocheńskim zgłosiła się córka górnika salin. uczenica 3 kl. szkoły powsz. im. św. Kingi, Zofia Kolasa, deklarując jako 51 zł. swoich oszczędności na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Zakład narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictw Zakładu i pracownicy subskrybowali POP w wysokości 25.000 zł.

Nowy Jork, 5. 4. (PAT). W pobliżu m. Braintee w stanie Massachussets zderzyły się 2 samoloty marynarki wojennej. W katastrofie zginęło 2 pilotów i 2 obserwatorów.

Nauczycielstwo na dozbrojenie Armii

Uchwały Oddziału Nauczycielskiego OZN we Lwowie

Wczoraj — z inicjatywy Oddziału Nauczycielskiego OZN — odbyło się w sali przy ul. Bourlarda zebranie nauczycieli szkół powszechnych, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji politycznej. Zebraniu przewodniczył dyr. Opałek.

Pierwszy wygłosił przemówienie Prezes Okręgu OZN dr Bronisław Wojciechowski, który zobrazował naszą politykę zagraniczną, oraz podniosłe nastroje społeczeństwa, które zjednoczyło się wokół Armii i Naczelnego Wodza.

Następnie przemawiał dyr Józecki, który omówił sprawę udziału nauczycielstwa w akcji subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, a następnie poinformował zebranych o pracach organizacyjnych Lwowskiego Oddziału Nauczycielskiego OZN.

W końcu mgr Chrystowski zgłosił następującą rezolucję:

„Nauczycielstwo szkół powszechnych miasta Lwowa, zebrane w dniu 4 bm. 1939 r., łącząc się w chwili dziejowej węzłami jedności z całym narodem, wyraża wolę nieustępliwego czuwania na ziemi ojczystej, z której ani jednej grudy wydrzeć sobie nie pozwoli. W karnych szeregach, tworzących wspólny i jednolity front nie braknie nigdy nauczycielstwa z jego ofiarnym trudem i tą gotowością, z jaką stanie zawsze na rozkaz Naczelnego Wodza. Rozumiejąc, że Armia, to obronne ramię Rzeczypospolitej, musi stanąć na wysokości zadania wyposażona należycie w sprzęt wojenny, — zgłasza nauczycielstwo szkół powszechnych miasta Lwowa udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej niezależnie od daniny, złożonej niedawno na FON".

Rezolucję zebrani uchwalili jednogłośnie, po czym przewodniczący zebranie zamknął.

Ambasador Rumunii wyjechał do Londynu

Bukareszt, 5. 4. (PAT) Poseł Rumunii w Londynie Tilea opuścił wczoraj rano Bukareszt i udał się w drogę powrotną do Anglii. Jak oświadczają tu, ambasador Tilea wiezie instrukcje oraz informacje potrzebne Chamberlainowi do skonkretyzowania zobowiązeń, o których mówił w izbie gmin.

Pamiętaj codziennie o FON

Uroczysty bankiet w Foreign Office
na cześć ministra Becka

Londyn, 5. 4. (PAT). Prywatne śniadanie, wydane na cześć min. Becka przez lorda i lady Halifax w hotelu „Savoy", które zaszczycili swą obecnością księstwo Kentu, miało charakter towarzyski, ale m. in. gośćmi wzięli w nim udział również W. Churchill i b. min. Eden, co nadało zebraniu

pewien odcień polityczny

Ze strony polskiej oprócz min. Becka obecni byli także ambasador Raczyński i dyr. Potocki.

Po południu około godz. 5-ej min. Beck w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego udał się do Izby Gmin, gdzie złożył wizytę premierowi Chamberlainowi, która trwała dwie godziny. Obecny był także lord Halifax.

Wieczorem odbył się w Foreign Office uroczysty bankiet, wydany przez rząd brytyjski na cześć ministra spraw zagr. Polski. W bankiecie tym wzięło udział około 60 osób. Z członków gabinetu londyńskiego obecni byli prem. Chamberlain, minister lord Halifax, kanclerz skarbu sir J. Simon, minister spraw wewnętrznych sir S. Hoare, min. handlu Stanley, min. wojny Hore, min. koordynacji obrony adm. lord Chatfield, min. lotnictwa sir Kingsley Wood, min. robót publicz. sir Philip Sasoon, i podsekretarz stanu handlu zagranicz. Hudson. Foreign Office reprezentowali obydwaj parlamentarni podsekretarze stanu lord Plymouth i p. Butler, oraz stały podsekretarz stanu sir Alexander Cadogan, główny doradca dyplomatyczny rządu sir R. Vansittart i szereg wyższych urzędników. Opozycję parlamentarną reprezentowali pos. Greenwood, lord Snell i pos. Dalton z Labour Party, oraz pos. Sinclair z partii liberałów. Obecni byli także b. min. spraw zagr. Eden, magnaci prasowi lord Kemsley i lord Camrose. Ze strony polskiej gośćmi rządu brytyjskiego na bankiecie tym oprócz min. Becka byli: dyr. Potocki i sekretarze Starzeński Rogóyski, oraz ambasador Raczyński, attache wojskowy płk. Kwieciński, oraz członkowie ambasady R. P.

Gości witał w słynnej sali locarneńskiej lord Halifax.

Goście zasiedli przy olbrzymim stole ustawionym w kształcie podkowy w sali bankietowej w Foreign Office. Lord Halifax miał po prawej stronie min. Becka, obok którego zasiadł prem. Chamberlain.

Bankiet, na którym zwyczajem brytyjskim mów nie wygłoszono, przeciągnął się do godz. 10 wieczorem, po czym goście udali się z powrotem do sali locarneńskiej, gdzie toczyły się ożywione rozmowy przez dłuższy czas.

Londyn, 5. 4. (PAT). W środę, min. Beck o godz. 11 przed południem wyjeżdża samochodem do Windsoru, na audiencję do króla Jerzego. Minister Beck będzie gościem pary królewskiej na śniadaniu, wydanym w pałacu windsorskim. Po powrocie w godzinach popołudniowych odbędzie się ponowna konferencja w Foreign Office.

* * *

Londyn, 5. 4. (PAT). W związku z wizytą min. Becka w Londynie, „Manchester Guardian" pisze:

„Tymczasowa gwarancja udzielona Polsce przez W. Brytanię jest całkowicie jednostronna. W. Brytania zobowiązała się pomóc Polsce przeciw agresorowi, lecz **Polska nie jest w żadnym** wypadku zobowiązana pomóc W. Brytanii, gdy ta zostanie zaatakowana".

„Times" zaznacza, że gwarancja brytyjska dla Polski jest bez precedensu w polityce brytyjskiej.

16 lat temu W. Brytania nie chciała gwarantować mapy Europy w interesie sztucznej równowagi sił europejskich. Obecne stanowisko W. Brytanii zwrócone jest przeciwko agresji i zakusom podboju wojskowego, oraz w obronie niepodległości suwerennych narodowych państw przed zaborczą siłą.

Nie oznacza to jednak okrążenia. Żadna przeciwko Niemcom nie jest rozważana. Gwarancja brytyjska i konsultacje podjęte z min. Beckiem mają charakter defensywny.

Włochy gwarantują niepodległość
i integralność Albanii

Rzym, 5 .4. (PAT). Wychodząca w Bari „Gazetta del Mezzogiono" ogłosiła następujący komunikat nadany wczoraj przez radiostację w Bari: Wiadomości rozpowszechniane zagranicą na temat stosunków pomiędzy Albanią a Włochami są tendencyjne i pozbawione podstaw.

Na wyraźne życzenie kół albańskich rozpoczęte zostały i są w toku rozmowy, zmierzające do **wzmocnienia aliansu obronnego pomiędzy obu państwami.**

Znana jest sympatia, jaką Włochy żywią dla narodu albańskiego, sympatia, której naród albański miał mnóstwo konkretnych dowodów.

Nie leży w intencjach narodu włoskiego naruszenie niepodległości i integralności Albanii.

Rzym, 5. 4. (PAT). W związku z trwającymi obecnie rozmowami włosko albańskimi na temat wzmocnienia aliansu pomiędzy Italią a Albanią, wyjechał do Albanii poseł albański przy Kwirynale gen. Zeisereggi. Jest on pierwszym adiutantem króla Zogu.

* * *

Tirana, 5. 4. (PAT). Albańskie biuro prasowe donosi: W pewnych dziennikach zagranicznych ukazała się wiadomość, jakoby miał być ogłoszony protektorat nad Albanią. Wiadomość ta powinna być uważana za pozbawioną wszelkich podstaw, ponieważ Albania nie dopuści nigdy do naruszenia swego terytorium i swej niepodległości.

Komisarz pożyczki OPL gen. Berbecki
u Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 5. 4. (PAT). Wódz Naczelny Marszałek Śmigły-Rydz stale interesuje się rozwojem akcji subskrypcyjnej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W dniu 4 kwietnia Pan Marszałek przyjął Komisarza Generalnego, Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. broni inż. Leona Berbeckiego, który zameldował Mu o przebiegu akcji subskrypcyjnej, podkreślając, że akcja ta objęła już cały kraj i wszystkie bez wyjątku warstwy społeczeństwa. Pan Marszałek interesował się szczególnie jakie kwoty deklarowane są na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przez różne dziedziny życia gospodarczego, a więc: ciężki przemysł, banki, kupiec two, ziemiaństwo, rzemiosło, oraz świat pracy.

Wódz Naczelny wyraził swoje zadowolenie z dotychczasowego przebiegu akcji, oraz wyraził przekonanie, że napływ deklaracji będzie nadal wzrastał.

Podpisanie protokołu w sprawie
granicy węgiersko-słowackiej

Budapeszt, 5. 4. (PAT). Urzędowo komunikują: **We wtorek w południe podpisano tu w Ministerstwie obrony narodowej protokół, zawierający wyniki obrad węgiersko-słowackiej komisji granicznej.**

Protokół podpisali ze strony węgierskiej: stały zastępca ministra spraw zagranicznych Voernle i płk. sztabu generalnego Andorka. Ze strony słowackiej złożyli podpisy gen. Viest i radca ministerstwa Jancsak. **Protokół zawiera dokładny opis nowej granicy, oraz reguluje kwestie techniczne w związku z przejęciem nowego terytorium, co nastąpić ma 7 bm.**

WIDMO WOJNY NA BLISKIM WSCHODZIE

Paryż 5. 4. (PAT). W ciągu całego dnia nadchodziły do Paryża alarmujące informacje zarówno z Syrii jak z Albanii i Iraku. Pogłoskom, zapowiadającym wylądowanie korpusu włoskiego w Albanii zaprzeczyło zarówno poselstwo albańskie w Paryżu, jak i półurzędowe komunikaty włoskie.

Tym większą uwagę budziły informacje, dotyczące półwyspu arabskiego.

Poselstwo tureckie zaprzeczyło wprawdzie wiadomości o tym, jakoby Turcja zamierzała dokonać aneksji Sandżaku, Alexandetty, tym nie mniej sytuacja w Syrii budzi w dalszym ciągu poważną troskę, tym bardziej, że po ostatnich zamieszkach, które zmusiły rząd francuski do przejęcia władzy bezpieczeństwa przez Wysokiego Komisarza francuskiego

i po ustąpieniu gabinetu syryjskiego nowy rząd dotychczas nie zdołał powstać. **Sprawa Syrii nabiera tym bardziej aktualnego znaczenia, że tragiczna śmierć króla Iraku Ghaziego i poważne zaburzenia w Mossulu wytwarzają na Bliskim Wschodzie stan dużego podniecenia.**

Przed zmianą rządu
w Belgii

Bruksela, 5. 4. (PAT). Pierlot przyjęty został wczoraj z rana na audiencji przez króla, po czym udał się na posiedzenie rady ministrów.

Koła dobrze poinformowane przypuszczają, że rząd ustąpi definitywnie dopiero wówczas, gdy nowy gabinet będzie przygotowany do objęcia władzy.

Zamordowanie konsula angielskiego
Próba podpalenia ambasady brytyjskiej

Mossul, 5. 4. (PAT) W czasie manifestacji żałobnych, jakie miały miejsce w Mossulu z okazji śmierci króla Ghaziego, strzałem z rewolweru zabity został konsul angielski.

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek grupa manifestantów podłożyć miała ogień pod gmach konsulatu brytyjskiego, który uległ spaleniu.

Londyn, 5. 4. (PAT). Szczegóły uzyskane przez oficjalne koła angielskie stwierdzają, że napad na brytyjskiego konsula Mossulu nastąpił przed południem.

Agitatorzy podburzyli tłum, rozpowszechniając pogłoskę, że król Ghasi został zamordowany przez Anglika.

Wojska aresztowały 4 podejrzanych osobników.

Wprowadzono stan wyjątkowy.

Obecnie panuje spokój. Premier Iraku osobiście złożył wyrazy ubolewania na ręce brytyjskiego charge d'affaires w Bagdadzie.

Bagdad, 5. 4. (PAT) Rada ministrów ogłosiła z okazji śmierci króla Ghaziego 40-dniową żałobę w całym kraju. Zrana zebrała się rada ministrów, celem objęcia władzy, jaka przypada jej z mocy konstytucji, aż do chwili, gdy zgromadzenie narodowe zatwierdzi regenta, którym zostanie prawdopodobnie wyznaczony testamentem zmarłego władcy książę Abdul Ilah. (Następca trony książę Faisal ogłoszony został królem Iraku).

Uroczystości pogrzebowe odbędą się jutro zrana. Zmarły monarcha pochowany zostanie w mauzoleum rodziny królewskiej.

Powrót Hitlera do Berlina

Berlin, 5. 4. (PAT). Kanclerz Hitler opuścił wczoraj o godzinie 12.45 pociągiem specjalnym Hamburg, kierując się do Berlina. Przyjazd jest spodziewany do Berlina koło 17.30.

Demilitaryzacja w Hiszpanii

Burgos, 5. 4. (PAT) We wtorek ogłoszono dekret o demilitaryzacji i demobilizacji prywatnego przemysłu.

Celem tego dekretu jest zapewnienie pracy powracającym do domów żołnierzom i przyspieszenie powrotu normalnych stosunków.

Londyn, 5. 4. (PAT) Min. Hore Belisha oświadczył we wtorek w izbie gmin, iż w celu koordynacji przygotowań obrony narodowej rząd postanowił połączyć 18 pułków kawalerii zmotoryzowanej armii regularnej z jednostkami broni pancernej armii regularnej oraz wojsk terytorialnych, w jeden korpus.

ROLNICTWO NA PROGU WIOSNY

Uwagi prezesa Zw. Izb i Organizacji Rolniczych

Warszawa, 5. 4. (Tel. wł. — l. r) W związku z wejściem rolnictwa w okres przednówkowy, prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych poseł Sobczyk udzielił prasie następujących uwag:

Mówiąc o stanie zasiewów ozimych u progu wiosny, trudno jest powstrzymać się od zastrzeżenia, że na tej podstawie nie można snuć daleko idących horoskopów co do całokształtu czekającej nas kampanii zbożowej. Bieżąca ocena stanu zasiewów może tylko mówić o tym, jakie niebezpieczeństwa mamy już za sobą, nie wiemy natomiast jaka będzie wiosna, ten najważniejszy okres w życiu rolnika. W dobrych warunkach nieraz poważne uszkodzenia zimowe mogą być naprawione, w złych — dobrze przezimowane oziminy mogą ulec nawet klęskowemu zniszczeniu. A poza tym grady, szkodniki zwierzęce itp. — oto są czynniki, które niemal od chwili ułożenia zbiorów w stogi trzymają rolników w napięciu, jakie będą wyniki ich pracy.

Tegoroczna zima nie sprzyjała zasiewom ozimym, ogólnie biorąc ich stan obecny jest gorszy, niż w ub. roku w tym samym czasie.

Przyczyniły się do tego z jednej strony

wczesne mrozy przy braku pokrywy śnieżnej, z drugiej — wysoka stosunkowo temperatura przy licznych deszczach,

które spowodowały wymoknięcie ozimin na gruntach niżej położonych. Jednak zarówno warunki atmosferyczne jak i również praca wiosenna mogą ten stan znacznie poprawić.

Jeśli chodzi o ścisłe obliczenie zapasów zboża, pozostających obecnie do dyspozycji rolników, jest to wprost niemożliwe. Po prostu mamy w tym rachunku za dużo niewiadomych. Biorąc jednak pod uwagę wszystkie możliwe dane,

można stwierdzić, że stan zasiewów wystarczy na pewno do nowych omłotków.

Wobec licznych potrzeb Państwa na cele ściśle związane z pogotowiem wojennym narodu, rolnictwo nie liczyło na akcję na rzecz podniesienia cen płodów rolniczych bezpośrednio ze źródeł budżetowych.

Fundusze na ten cel musza się znaleźć w inny sposób.

Toteż wydaje się właściwym obecny system posiadanego opodatkowania konsumcji za pomocą opłat przemiałowych.

Sumy uzyskane do tej pory z tych opłat nie zawiodły pod względem rozmiaru pokładanych nadziei, stanowiąc dodatnie doświadczenie na następne lata.

Tworzenie rezerw musi być ważnym elementem polityki zbożowej

Kto wie, czy konieczność zapotrzebowania aprowizacyjnego nie powinna znaleźć rozwiązania przez powiązanie w pewnym stopniu akcji tworzenia rezerw z kredytami zastawowymi i zaliczkowymi. Na konieczność pójścia po tej drodze wskazywałaby niedostatecznie jeszcze rozbudowana sieć magazynów rolniczych. W odniesieniu jednak do kredytów zastawowych i zaliczkowych należy nadmienić, że ta forma kredytowa jest doskonałym środkiem działania polityki zbożowej,

ale tylko w tym przypadku, gdy rolnik może liczyć, że przetrzymane ziarno z jesieni na zimę pozwoli mu sprzedać zboże po wyższej cenie.

Niestety, bieżący rok pod tym względem nie spełnił nadziei rolników. W związku z tym należy się liczyć z ograniczonym powodzeniem kredytów zastawowych i zaliczkowych. Oczywiście może się to zmienić w wypadku zmiany warunków, na jakich kredyty te będą udzielane.

NA ŚWIĘTA NAJTANIEJ zakupisz artykuły perfumeryjne i kosmetyczne oraz wody kolońskie i perfumy na wagę w subtelnych zapachach po niebywale niskich cenach w nowootwartej perfumerii „VIOLET" Lwów, Legionów 37, telefon 268-96

Co piszą Rusini

Wybory samorządowe w świetle wywodów „Diła".

„Diło" w nr z 5 kwietnia podziwia żelazną, systematyczną pracę Niemców, która umożliwia im takie sukcesy, jak np. w... Kłajpedzie, gdzie w ciągu 15 lat, według informacyj tego pisma, odsetek Niemców wzrósł z 50 na 90 proc. ludności. Z przykładu Niemiec wysnuwa „Diło" nauki dla... wyborów samorządowych. Pisze ono tak:

...„Nasze zaciekawienie wyborami samorządowymi w dobie obecnej jest na drugim planie. W pierwszym rzędzie — jak i cały świat — żyjemy tym, co dzieje się za granicą. Dlatego trzeba pewnego wysiłku, by z wysokości „wielkiej" polityki zejść do spraw szarych, codziennych. W naszym położeniu właśnie tym większą uwagę powinniśmy skierować na nasze wewnętrzne sprawy, im większe burze szaleją wokół nas i poza nami. Od samorządu nie powinniśmy się odwracać bez względu na to, czy Hitler podniósł rękawicę, którą rzucił Chamberlain, czy nie".

Wybory w większej części miejscowości Małopolski Wschodniej już się odbyły. Można więc z nich wyciągnąć pewne wnioski.

Autor artykułu przeprowadza następnie porównanie między ilością mandatów, zdobytych przez Polaków i Ukraińców w niektórych miastach Małopolski Wsch., a odsetkiem ludności polskiej i ukraińskiej w tych miastach.

Ilość mandatów radnych, zdobytych przez Polaków i Ukraińców — żali się „Diło" — jest nie współmierna do liczby ludności obu narodowości, naturalnie na niekorzyść Ukraińców. Lepiej dla Ukraińców przedstawia się teren wiejski.

Autor obawia się jednak, by wyniki wyborów nie doprowadziły do załamania się wśród Ukraińców, dlatego wzywa do tworzenia związków lokalnych, jaki np. istnieje we Lwowie (Związek Ukraińców m. Lwowa).

Artykuł kończy autor tak:

...„Wielka szkoda, że czynniki polskie i całe polskie społeczeństwo nie zrozumiały dążenia Ukraińców do zdobycia wpływu i decydującego głosu w sprawach samorządowych, osobliwie gmin miejskich. Mógł to być znakomity teren dla odprężenia ogólnej atmosfery, dla rozładowania nieufności w najniewinniejszy sposób. Zamiast tego — mamy dalszy wzrost naprężenia, a samorządowe wybory, które miały pomóc polityce konstruktywnej, polityce tej poszkodziły."

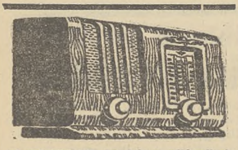
Nie podzielamy poglądów „Diła". Dla nas — jak już o tym pisaliśmy — wybory te są wyrazem rzeczywistego stanu rzeczy i wzmożenia się aktywności polskiego elementu, który zaczyna w Małopolsce odgrywać taką rolę, jaka słusznie mu się należy.

R.

Podniesienie wyglądu Lwowa

W związku z przystąpieniem do dalszego podnoszenia wyglądu miasta, Starostwo Grodzkie lwowskie rozpoczęło onegdaj wystosowywanie wezwań do właścicieli realności. Doręczonych zostało wczoraj 105 wezwań w sprawie zmiany anten pojedyńczych na zbiorowe, 22 wezwania do odnawiania fasad, 5 wezwań w sprawie betonowania podwórzy, 12 wezwań o usunięcie parkanów i płotów o wyglądzie nieestetycznym i szczelnym, jedno wezwanie do założenia siatki i 24 zarządzeń sanitarnych. Codziennie doręczane będą odtąd dalsze wezwania. Dalszą akcję prowadzi Policja Państwowa. Kierownictwo tej sprawy objął osobiście starosta grodzki dr Romuald Klimów. Właściciele realności powinni zastosować się do wezwań i zarządzeń i przeprowadzać podniesienie wyglądu swych obiektów nie czekając na wezwanie, przez co przyczynią się do podniesienia stanu miasta i rozładowania bezrobocia, unikną kar przewidzianych za niestosowanie się do przepisów i spełnią należycie swój obowiązek obywatelski.

Bielizna damska, męska, pończochy, rękawiczki, krawaty, skarpetki oraz trykotaże poleca w NOWOOTWARTYM MAGAZYNIE po cenach najtańszych JAN PICHL Lwów, ul. Batorego 20 4131



ELEKTRIT przoduje w odbiornikach automatycznych „AUTOMATIC" Najnowsza Superheterodyna 6 lampowa, posiada 12 klawiszy. Wyłączna Autoryzowana od 5 lat placówka sprzedaży i obsługi. 3612 „FOTO-RADIO-PALACE" Lwów, pl. Mariacki 8 (Gmach Sprechera). Bez pośredników! — Uwaga! Nie wysyła agentów

JÓZEF MAYER

PREMIERY ŚLĄSKIE

Katowice, w marcu 1939 r.

Teatr Polski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, pozostający od 12 lat — od r. 1927 — pod nieprzerwanym kierownictwem dyr. M. Sobańskiego (co to może znaczyć, może ocenić Lwów, zmieniający w tym czasie dyrekcje teatru jak rękawiczki) jest „Polskim" nie tylko z nazwy. W ciągu swego 15-lecia: 1922—1937 na trzy tysiące przedstawień obcych dał dwa i pół tysiąca wieczorów polskich (nie wiele teatrów może się pochwalić podobnym stosunkiem), a w r. ub. uczynił ciekawą demonstrację: przez cały sezon grał wyłącznie rzeczy polskie — na przekór skargom naszych pisarzy, iż teatry w Polsce unikają twórczości rodzimej.

W r. b. przy zachowaniu zasadniczo repertuaru polskiego dopuszczono i obcy. Przyznajmy — w obu tych wypadkach nie zawsze były to dzieła najwyższej klasy. Wynika to jednak częściowo z konieczności dopasowania tutejszego, trochę „powszechnego" teatru do szerszej i jeszcze niezbyt wyrobionej publiczności miejscowej, której nie można wychowywać odrazu — z zbyt wysoka. To też obok ciekawej inscenizacji „Dam i Huzarów" i „Pana Jowialskiego" Fredry, „Żabusi" Zapolskiej, udatnego „Króla Stefana" Brończyka, mniej udanych „Wilków w nocy" Rittnera i na ogół b. dobrego „Lata w Nohant" Iwaszkiewicza — dano również ogranego w całej Polsce „Jana" Bus-Fekety'ego, „Dlaczego zaraz tragedia?" Niewiarowicza i już b. słabą farsę „Krawiec w zamku" Armont'a i Marchand'a. Z nowości zaś bieżących warto wspomnieć o trzech: „Romantycznych" Rostanda, „Głębi na Zimnej" Rylskiego i „Synu Bożym" Desfonles'a.

„Romantyczni" na Śląsku — trudno chyba o większy kontrast! Pierwszy ten utwór Rostanda, więcej kameralny i mniej znany od bardziej widowiskowych „Cyrana" i „Orlątka", jest ironiczną komedią na temat miłości.

Dwaj przyjaciele: Bergamin i Pasquinot chcą pożenić swe dzieci: Percineta i Sylwettę. Wiedzą jednak, że młodzi nie pójdą na taki sąsiedzki mariaż lecz żądni są romantyczności: stwarzają przeto podsycające miłość pozory romantycznych przeszkód: udają rodową nienawiść niczym Montaigów i Capuletów w „Romeo i Julii" Szekspira — i aranżują fałszywe porwanie, z którego Percinet ratuje Sylwettę, co niby staje się źródłem zgody na małżeństwo. Zdradzają się jednak przedwcześnie z swym triumfem: młodzi rozchodzą się — by zejść się już wyleczonymi z romantycznych pozorów na korzyść prawdziwego uczucia. Ta wierszowana igraszka sceniczna ma dużo niedzisiejszego uroku i została zagrana wcale miło. Parę romantycznych kochanków stanowili: Kassowski i Grzębska, znana niegdyś ze Lwowa. Drugim znajomym lwowskim był Brochwicz-Bergamin, któremu sekundował dzielnie Pasquinot-Jastrzębski. Ich (udany) spór przypominał czasami swojsko Cześnika i Rejenta z fredrowskiej „Zemsty za mur graniczny" — tym bardziej, iż mur ów dzieli istotnie u Rostanda scenę na dwa ogrody. Zabawny typ przedsiębiorcy teatralnych porwań, Straforela (zarazem trochę prototyp Cyrana i... Papkina) odtworzył J. Snay. Na koniec również romantyczną dekorację dał J. Jarnutowski.

Premierą „polską" natomiast była „Głębia na Zimnej", wystawiona przez teatr katowicki jako drugi po prapremierze, którą K. Adwentowicz otworzył w r. b. Teatr Kameralny w Warszawie. Sztuka wzbudziła przede wszystkim zainteresowanie pseudonimem: „Z. Rylski". Mężczyzna czy kobieta? Irzykowski dowodził w „Pionie" że mężczyzna, Syruczek w „Tygodniku Ilustrowanym", że kobieta. Z dyskusji o „młodym autorze" wyszło na jaw, że jednak autorka i to nawet pono... nie młoda; sprawdzić jednak trudno bo incognito zachowano do dziś — wręcz nie po kobiecemu.

(Dok. nast.)

Słowacji grozi poważny kryzys

Trudności finansowe państwa słowackiego

Słowacja przeżywa pierwsze dni swojej państwowości. Te chwile tak radosne w życiu każdego nowo-powstającego państwa są niewątpliwie poważnie zaniącone wydarzeniami, które mają miejsce w zachodniej części kraju. Oto bowiem, wieści napływające z okolic Trenczyna i Novego Mesta,

alarmują o akcji wojskowych władz niemieckich, które poczynają tam, jak w okupowanym kraju.

W rzeczy samej władze niemieckie zarządziły wywóz olbrzymich ilości zapasów, przede wszystkim benzyny i olejów z bogato zaopatrzonych składów podziemnych, jakie były w swoim czasie wybudowane w okolicach Trenczyna.

Całe pociągi, złożone z wagonów-cystern, wywożą obecnie materiały pędne do Rzeszy.

Fakt ten został spowodowany tym, iż wszystko na miejscu konsumują oddziały wojskowe niemieckie, a ponad to sami żołnierze mają prawo wysyłać do Rzeszy przesyłki żywnościowe, które nie podlegają opłatom celnym.

Niemcy wywożą broń i żywność

Równocześnie z tym — **wywożona jest broń i to nie tylko ze składów, znajdujących się w zachodniej Słowacji,** ale nawet i w samej stolicy w Bratysławie. Dzięki temu, organizująca się dopiero armia słowacka, na czele której stoi minister obrony narodowej pułk. Czatlesz, znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. Przede wszystkim brakuje amunicji tak, że oddziały słowackie znajdujące się na wschodniej granicy, mają zalecone jak najoszczędniejsze używanie nabojów.

Drugą sprawą, która niemniej niepokoi rząd bratysławski — to kwestia aprowizacji. W samej Bratysławie w związku z najazdem najrozmaitszych funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych przybyłych z Rzeszy, ceny artykułów uległy podwyższeniu, a ponadto

daje się już zauważyć brak środków żywności.

Z najbogatszych części Słowacji, zachodnich powiatów, które są pod okupacją niemiecką, został już całkowicie zahamowany dowóz środków żywności.

Na całokształcie tej sytuacji zaważył również fakt, iż przybysze z Niemiec płacą w Słowacji za towary markami niemieckimi, przeliczając 1 markę, jako równowartość 10 koron. Należy zaznaczyć, iż kurs ten został ustalony wyłącznie dla Czech i Moraw, nie mniej jednak nikt nie ma odwagi przeciwstawiać się Niemcom, domagającym się przeliczania posiadanych marek po tak wysokim kursie.

Pustki w skarbie słowackim



Kłopoty związane z rekwizycją zapasów materiałów pędnych, uzbrojenia i urządzenia fabryk, zwłaszcza z dziedziny przemysłu obronnego — nie stanowią jeszcze wszystkich trosk młodego państwa słowackiego.

Bo oto w obliczu wypłat pensji na 1. kwietnia urzędnikom wojskowym i samorządowym, rząd premiera ks. Tiso stał przed poważnymi trudnościami finansowymi.

Skarb państwa słowackiego jest zupełnie pusty.

Zapasy pieniędzy, które znaleziono w kasach urzędów republiki, znajdujących się na terenie Słowacji — były nader skromne.

Jak wynika z oświadczenia, udzielonego prasie przez premiera ks. Tiso, rząd słowacki spodziewał się, iż otrzyma z tytułu rozrachunków część złota i dewiz, które stanowiły własność skarbu republiki czesko-słowackiej.

Tymczasem trzy czwarte złota i dewiz republiki znajduje się w Londynie,

przy czym nie ma, jak na razie, żadnych możliwości, aby złoto to powróciło do Niemiec, jako protektora Czech i Moraw. Tak więc nadzieje te należy uznać — przynajmniej na razie — za płonne. Pewna suma pieniędzy wpłynie niewątpliwie do kas państwowych z tytułu wpłat na pożyczkę wewnętrzną. Jednakowoż

wobec niepewności sytuacji, w jakiej znajduje się republika słowacka, frekwencja subskrybujących pożyczkę jest raczej słaba.

Trudności rosną

Rząd premiera Tiso spodziewa się iż będzie mógł zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1 miliarda koron w Rzeszy. Pożyczka ta byłaby zużytkowana przede wszystkim na likwidację bezrobocia, jak również realizację robót inwestycyjnych. Rzekomo rząd słowacki miał otrzymać w Berlinie, podczas rokowań przed podpisaniem umowy z dnia 23 marca br. obietnicę otwarcia kredytu w Reichsbanku w wysokości 1 miliarda koron słowackich. Jednakowoż

trudności finansowe, w jakich znajdują się same Niemcy, każą przypuszczać, iż w danej chwili będzie to niemożliwe.

Słowacja zatem, jak wynika z tego wszystkiego, znajduje się — niezależnie od trudności zewnętrznych — w obliczu poważnych komplikacji natury finansowej.

Z jednej strony z dnia na dzień **ogałacana jest ze swoich bogactw, z drugiej zaś — rosną jej zobowiązania w stosunku do urzędników i wojskowych.**

Brak pomocy z zewnątrz może w podobnych warunkach doprowadzić do poważnego kryzysu, któremu z największą trudnością — będzie się mógł oprzeć rząd monsignore Tiso.

Przegląd prasy

Francja wreszcie zrozumiała — Doniosła decyzja Anglii — Społeczeństwo polskie zdało egzamin

FRANCJA WRESZCIE ZROZUMIAŁA

Posunięcia Polski, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, nie zawsze spotykały się z należytym zrozumieniem u naszej sojuszniczki Francji. Nasza niechęć do bloków i zbiorowych paktów, niezależność naszej polityki przyjmowana była przez Francję z rezerwą.

Interesujący powód tej rezerwy podaje paryski korespondent „Gazety Polskiej", pisząc:

„Wśród Polaków paryskich ironizowaliśmy niejednokrotnie, że Francja zapadła.. na „angielską chorobę". Tak było istotnie, ale nie z innej przyczyny, jak z powodu więzów, łączących ją z Polską, a ignorowanych przez Londyn. Wraz z oświadczeniem Chamberlaina ta choroba się skończyła i tym się tłumaczy euforia uszczęśliwionego rekonwalescenta. Francja jednocześnie poczyna nas w zupełności rozumieć. Nigdy o nas tak dobrze nie mówiono. Minister Beck, o którym nierzadko wyplatano tutaj androny, staje się teraz dostojnym wykonawcą testamentu Marszałka Piłsudskiego. Chwali się go za to, że odmówił podpisania pewnej londyńskiej deklaracji, przypominającej (według określenia „Petit Bleu") te potworne malowane smoki, które w r. 1814 Chińczycy nieśli na czele swych pułków, wyobrażając sobie, że w ten sposób nastraszą Japończyków.

Dodać należy, że prócz kilku fanatyków i doktrynerów nikt tutaj nie pragnie nas wciągnąć do żadnej krucjaty. Nasza antyblokowa polityka jest obecnie całkowicie rozumiana. Francja nie zamierza podważyć wielkiego dzieła sąsiedzkiej normalizacji, dokonanej przez polską dyplomację, a prasa podkreśla z wybitnym zadowoleniem fakt, że pozostajemy jedynymi arbitrami naszych praw i żywotnych potrzeb".

DONIOSŁA DECYZJA ANGLII

Deklaracja Chamberlaina w sprawie granic Polski wywołała w sferach międzynarodowych ogromne wrażenie. — I słusznie, bo jak sami Anglicy przyznają, był to krok bez precedensu. Doniosłość tej decyzji okaże się tym większa — jak to pisze „Mały Dziennik" —

„gdy się weźmie pod uwagę obyczaje polityczne narodu angielskiego, tak ogromnie cenionego wierność przyjętym zobowiązaniom i tak szczególnie wrażliwego na jakiekolwiek w tej dziedzinie nielojalności i uchybienia. Jest bowiem niezmiernie charakterystyczne dla najszerszych kół opinii angielskiej, że wszelkie obowiązki, jakie rząd brytyjski na siebie przyjął, zawsze traktuje ona z jak największą skrupulatnością i powagą. Tym przecież tłumaczy się owa stała niechęć dyplomacji angielskiej do zawierania jakichś ściślejszych układów i przymierzy, które w przyszłości mogłyby krępować swobodę decyzji rządu brytyjskiego i nakładać nań zbyt daleko posunięte zobowiązania i ciężary...

Toteż, znając umysłowość angielską, uznać musimy za oczywiste, że deklaracja premiera Chamberlaina w sprawie gwarancji naszych granic nie była jakimś chwilowym odruchem, że stanowi wyraz jasnej i konsekwentnej linii polityki brytyjskiej, zmierzającej do utrwalenia pokoju i przywrócenia równowagi politycznej w Europie".

SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE ZDAŁO EGZAMIN

„Kurier Warszawski" pisze:

„W ciągu wydarzeń dni ostatnich społeczeństwo zajęło postawę niezwykłej godności, powagi i spokoju. Ta postawa znalazła słowa pochwały sfer rządowych Polski, ta postawa wywarła niezwykłe wrażenie za granicą. Słowa uznania, entuzjazmu, czasem zaskoczonego zdumienia płyną ku nam z Anglii, Francji i innych krajów. Dla nas taka, a nie inna postawa narodu polskiego nie była niespodzianką...

Świadomość i decyzja narodowa, to nie zasługa, nie powód do oklasków. Świadomość taka, z której płynie spokój zrodzony w odwadze — to siła narodu! Skonstatowanie zaś siły, to tylko wzmożenie pewności, a więc znowu wzmożenie spokoju. Tym łatwiej nam przychodzi w tym stanie rzeczy w odpowiedni sposób potraktować objaw ujemnego i kompromitująco śmiesznego gadulstwa, jakim przypomniały o sobie typy zrodzone w maglu i nad kawą z wielką ilością fusów. Gadulstwo nonsensowej plotki, plotek, ploteczek żerowało w ciągu dni ostatnich z bezkrytycznością niepospolitą, często ze złośliwością idiotyczną...

Społeczeństwo polskie — niezależnie od tej rysy, zrodzonej z nieodpowiedzialnego i złośliwego gadulstwa — zdało egzamin trudnych dni. Dało w całej pełni wyraz swej siły i godności. Nie pomniejszyły jej, nawet histerycznie, rozplotkowane języki nieodpowiedzialnych jednostek".

UBRANIA, ZARZUTKI, PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE
gotowe i do miary z pierwszorzędnych materiałów — poleca 4224
Zygmunt Mazurkiewicz Lwów, Hetmańska 12
Dla PT. Urzędników dogodne spłaty. Przyjmuje się bony „Stokol-u"



Teraz dla każdego
RADIO TELEFUNKEN



Fachowa obsługa. Dogodne spłaty
Do nabycia we Firmie
FOT-ABO-RAD
Lwów, pl. Mariacki 9 — tel. 226-56
(początek ul. Rutowskiego). 4232

DZIEŃ

6 kwietnia

Czwartek

Wieczerza Pańska

Jutro: Wielki Piątek

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Dziś flaczki po warszawsku!

Restauracja „POD KORONĄ"

Jagiellońska 11

Kuchnia arcyksiążęca. 4150

TEATR WIELKI:

Czwartek, piątek i sobota przedstawienia zawieszone.

Niedziela, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

Poniedziałek, 3.30 popoł. „To więcej niż miłość", 7.30 wiecz. „Maskarada".

Wtorek, 7.30 wiecz. „Maskarada".

Środa, 7.30 wiecz. „Maskarada".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, piątek i sobota przedstawienia zawieszone.

Niedziela, 7.30 wiecz. „Dzidzi", operetka.

Poniedziałek, 3.30 popoł. „Dzidzi", 7.30 wiecz. „Awantura jednej nocy".

Wtorek, 7.30 wiecz. „Awantura jednej nocy".

Środa, 7.30 wiecz. „Awantura jednej nocy".

Komunikat przedświąteczny!

Firma JAN HÖFLINGER

Fabryka czekolady we Lwowie

wydała drugi poprawiony ozdobny nakład znakomitych przepisów na różne torty domowe, mazurki i leguminy czekoladowe, które każda z Pań i Panów, kupujących

Czekoladę HÖFLINGERA

w sklepach firmowych przy **ul. Rutowskiego 8** i **pl. Halickim 3** lub w większych handlach delikatesów w tygodniu przedświątecznym, może otrzymać bezpłatnie. 4247

KINOTEATRY:

ADRIA: Będzie lepiej.
APOLLO: Biały murzyn.
ATLANTIC: Orły morskie.
BAJKA: Historia jednej nocy.
BAŁTYK: Indie mówią.
CASINO: Król królów.
CHIMERA: Nanon.
EMPIRE: Dwaj rywale.
EUROPA: Gunga Din.
GLORIA: Król królów.
GRAŻYNA: Kłamstwo Krystyny.
KOPERNIK: Wesoły ordynans.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: Fortancerki, oraz 24 godzin miłości.
MIRAŻ: Florian.
MUZA: Maria Antonina.
PALACE: Suez.
PAX: Golgota, oraz życie i śmierć Ojca św. Piusa XI.
RAJ: Młody hrabia.
RIALTO: Młody las.
ROXY: Granica.
STYLOWY: Alarm i rewia.
ŚWIATOWID: Dla ciebie senorito, oraz Lot straceńców.
ŚWIT: Wyprawy krzyżowe i Ave Maria.
TON: Astrolog, oraz Słowiczek.
UCIECHA: Przygody Robin Hooda i rewia.

BIŻUTERIA SZTUCZNA
KWIATY DO SUKIEN
PORCELANA — SZKŁO
NACZYNIA KUCHENNE
poleca firma
W. KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, PLAC MARIACKI 10. — Tel. 229-15 4132

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Sudan (po raz pierwszy).

TEATR

— ŚWIĄTECZNE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE W. 9 bm. w pierwsze święto w Teatrze W. o 7.30 wiecz. arcywesoła komedia amerykańska „Dzień bez kłamstwa" w obsadzie premierowej z pp.: H. Chaniecką, N. Karasińską, G. Oranowską, J. Zmijewską, H. Dworzyńską, M. Węgrzynem, Wł. Staszewskim, T. Surową, J. Staszewskim i St. Larewiczem w rolach głównych. W poniedziałek 10 bm. dwa przedstawienia w Teatrze W., a to popołudniu o 3.30 sztuka Bus-Feketego „To więcej niż miłość" z udziałem pp.: H. Chanieckiej, N. Karasińskiej, T. Sucheckiej, St. Daczyńskiego, J. Machalskiego, J. Leliwy J. Budzyńskiego i J. Staszewskiego. Wieczorem o 7.30 „Maskarada" J Iwaszkiewicza. W rolach czołowych pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, T. Suchecka, M. Szpakiewicz i R. Hierowski. Na wszystkie przedstawienia świąteczne w Teatrze W. ceny miejsc zniżone.

— PREMIERA OPERETKI „DZIDZI" W Teatrze Rozm. w dn. 9 bm. i dni następnych operetka R. Stolza pt. „Dzidzi" W tytułowej partii zadebiutuje J. Rawicz-Jasińska. W gł. rolach pp.: Tarasiewicz, Kuligowski, Szczawiński, St. Sas, Krawicz i inni. — Tańce solowe w układzie i w wykonaniu baletmistrza E. Paplińskiego i primabaleriny M. Kołpikówny, oraz w wykonaniu zespołu baletowego. Reżyseria F. Kuligowskiego. Dyryguje J. Mund.

— GOŚCINNE WYSTĘPY S. ENGELÓWNY I M. CYBULSKIEGO W TEATRZE ROZM. W dniach 10, 11 i 12 kwietnia w Teatrze Rozm. trzy dni gościnnych występów znanych artystów scen stołecznych St. Engelówny i M. Cybulskiego w sztuce J. Bachwica pt. „Awantura jednej nocy". Ceny miejsc normalne.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE: Czwartek, 6 bm.: 15.15 „Kłopoty i rady": „Przepisy świąteczne" — dialog w opr. Słaboszewiczowej. — 16.20 Lw. „Miserere Mei Deus". — 16.55 „Fragment symf. z muzyki do dramatu „Męczeństwo św. Sebastiana". — 18.30 Lw. ‚Bóg Żywy".

RÓŻNE

— Z KASYNA I KOŁA LITER.-ART. We wtorek, 11 i środę 12 bm. o 19.30 na ogólne żądanie publiczności po raz ostatni zostanie powtórzony film „Bezkrwawe łowy" Wł. Puchalskiego z objaśnieniami. Frapujące sceny z wielkich łowów na grubą zwierzynę. Najciekawsze momenty z życia, godów i lęgów naszej fauny. — Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie Nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6. Nabywcy biletów w przedsprzedaży otrzymują bezpłatnie fotografie świąteczne.

FUTRA
przechowuje najstaranniej w specjalnie przystosowanym MAGAZYNIE
KAROL SCHÜRER
Lwów, Paderewskiego 11 a
(dawna Senatorska)
3769 telefon 269 56

— STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie urządza przy współpracy Miej. Kom. Pomocy Dzieciom i Młodzieży oraz

(Dalszy ciąg na str. 9-tej)

Wymiana pism między bibliotekami Uniwersytetów w Szeged i Lwowie

Biblioteka UJK. we Lwowie z okazji odzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej, wymieniła z biblioteką uniwersytecką w Szegedzie następujące pisma:

Szeged, 23/III. 1939.

Do Czcigodnej Dyrekcji
Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie

Panie Dyrektorze!

Biblioteka Uniwersytetu Królewskiego Węgierskiego Franciszka Józefa w Szeged, jako spadkobierczyni starego Uniwersytetu w Kolozsvar w Transylwanii (założonego przez sławnego Stefana Batorego z Somlyo, króla Polski i księcia Transylwanii) funkcjonująca, po przeszło 300-letnim bycie pełnym cierpień, obecnie na emigracji w Szeged, korzysta wraz z całym personelem pełnym niewypowiedzianego entuzjazmu z szczęśliwej i uroczystej chwili, w której po 67 l[illegible], rozłące, oba braterskie narody polski i węgierski, mogą z łaski Boga uścisnąć sobie ręce nad wspólną granicą historyczną — by wyrazić wobec swoich kolegów, polskich bibliotekarzy swą przyjaźń i cześć względem narodu polskiego. Równocześnie żywimy nadzieję, pewność, że kontakt geograficzny odzyskany przez oba narody będzie oznaczał nie tylko wznowienie dawnych stosunków intelektualnych i wspólnej pracy naukowej, lecz także ich najściślejszy rozwój.

Proszę Panie Dyrektorze o przekazanie tych naszych pozdrowień całemu personelowi Waszej Biblioteki i o przyjęcie mych najserdeczniejszych pozdrowień wraz z zapewnieniami prawdziwego szacunku.

Dr Constantin Sulica
dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej.

Do Dyrekcji Biblioteki
Król. Uniwersytetu im. Franciszka Józefa
w Szeged

Panie Dyrektorze!

Pismo Panów z dnia 23 marca, wyrażające radość narodu węgierskiego z powodu odzyskania wspólnych granic naszych narodów, zostało przyjęte przez cały personel naszej Biblioteki z prawdziwym wzruszeniem.

Proszę przyjąć Panie Dyrektorze zapewnienie, że nasz entuzjazm z powodu realizacji długotrwałych dążeń naszych rządów popartych zdecydowaną wolą obu narodów był nie mniejszy. Nie wątpimy też, że ściślejsza odtąd współpraca naszych narodów, zarówno polityczna jak i intelektualna, oparta na wypróbowanych tradycjach historycznych, stanie się źródłem największego rozwoju nie tylko dla naszych dwóch państw — ale i całej Europy środkowej.

Prosimy też o przyjęcie, Panie Dyrektorze, naszych koleżeńskich pozdrowień i wyrazów prawdziwej przyjaźni dla całego personelu Waszej Biblioteki — z życzeniami, aby nasze wspólne granice i nasza bezpośrednia współpraca — były jak najszersze.

Dr Smolka
p. o. kierownika Biblioteki Uniw.
we Lwowie

Skład Wojewódzkiego Komitetu POP

Biuro Komisarza Wojewódzkiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej komunikuje, że w skład Komisji Subskrypcyjnej przy Komisarzu Wojewódzkim Pożyczki Przeciwlotniczej wchodzą: PP. Dr Józef Chodaczek, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie, jako Przewodniczący, Wacław Chowaniec, Dyrektor Akcyjnego Banku Hipotecznego, Makowski Leonard, Dyrektor Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności i Adolf Schotz, Dyrektor Powszechnego Banku Związkowego.

Ułatwienia dla podróżnych w okresie świątecznym

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. we Lwowie zawiadamia, że w okresie od 5. IV. g. 16 m. 00 do 8. IV. g. 18 m. 30 na pociągi dalekobieżne, odchodzące z Warszawy Głównej, Wschodniej, Wileńskiej i Gdańskiej, obowiązywać będą kupony, które dołączone będą bezpłatnie do biletów na przejazd do stacyj poza Tłuszczem, Mińskiem Maz., Otwockiem, Nasielskiem w kierunku Sierpca, Żyrardowem, Sochaczewem Warką. W kupony te powinni zaopatrzyć się również pp. Senatorowie i Posłowie oraz podróżni z biletami okręgowymi, okresowymi i bezpłatnymi, mający zamiar wyjechać z Warszawy w powyższym okresie. Dla podróżnych przejeżdżających tranzytem przez Warszawę będą zarezerwowane w pociągach dalekobieżnych wagony z napisem „bez kuponów".

Przedsprzedaż biletów na pociągi, odchodzące w wyżej podanym okresie, rozpocznie się dnia 4 kwietnia rb. o g. 8 m. 00. W każdym wagonie pociągów dalekobieżnych z kuponami otwarte będzie tylko jedno wejście, przed którym konduktor obowiązany będzie sprawdzać bilety i kupony.

Ponadto podróżni przyjeżdżający do Warszawy w okresie przedświątecznym i mający zamiar wyjechać w tym samym okresie z powrotem, ze względu na własną wygodę, winni nabywać zaraz po przyjeździe bilety z kuponami, lub kupony do posiadanych biletów na drogę powrotną.

Najpiękniejsze **KWIATY** cięte i doniczkowe w wielkim wyborze poleca Kwiaciarnia
Antoniego KLIMOWICZA
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1
(za hotelem George'a), telefon 117-76
Zamówienia z prowincji wysyłam odwrotnie 11663

Dzwonek alarmowy pokrzyżował plany włamywaczy

(a) Józef Bachno, właściciel restauracji przy pl. Gołuchowskich l. 1 zauważył, iż od pewnego czasu nieznani sprawcy popełniają systematyczne kradzieże w jego magazynie, położonym w oficynach i zawierającym rozmaite artykuły spożywcze. Po namyśle, jakby tym kradzieżom przeszkodzić, restaurator kazał sporządzić dzwonek alarmowy. Przez szereg dni ostatnich dzwonek milczał, a gdy wczoraj późnym wieczorem dał znak o sobie, restaurator wybiegł na podwórze i zauważył dwu osobników, włamujących się do jego magazynu. Jeden z nich zbiegł, drugiego, Naftalego Rappa, pozostającego bez miejsca zamieszkania doprowadzono do aresztów policyjnych.

Ze sali szpitalnej

(a) Nad ranem przywieziony został z Winnik do Szpitala Powszechnego Czesław Kaurem, u którego stwierdzono ranę postrzałową w prawej nodze skutkiem postrzelenia go z rewolweru przez Józefa Pałkę.

Wieczorem dostawiono do szpitala Mikołaja Łowieckiego, który w Jaworowie doznał rany tłuczonej na czole i prawej nodze wskutek przygniecenia ciężarem samochodu.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Clowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Ciemne Jutrznie

(a) Z dniem wczorajszym rozpoczęło się trzydniowe nabożeństwo zwane Ciemną Jutrznią, które w dzisiejszej postaci, składa się z czytania psalmów, treńów Jeremiasza i innych odpowiednich tekstów, zwłaszcza traktatu Św. Augustyna o psalmach. W czasie nabożeństwa gasi się stopniowo świece, gorejące na specjalnym świeczniku w kształcie trójkąta, na znak głębokiej żałoby Kościoła, jak również dla przypomnienia ciemności, które okryły ziemię w chwili śmierci Jezusa. Nabożeństwo to, które teraz odprawiane bywa po południu, odbywało się dawniej w nocy i trwało aż do rana. Przy końcu Jutrzni na znak zamieszania, które powstało przy konaniu Chrystusa na Golgocie, księża psalterzami i brewiarzami uderzają o ławki. Świece, gaszone jedne po drugich, symbolizują Chrystusa i Jego uczniów, ich gaszenie — chwilowe załamanie się uczniów w wierności, a świeca ostatnia, niezgaszona — Jezusa, Jego śmierć i Zmartwychwstanie.

Ostrzeżenie Starostwa Grodzkiego

Lwowskie Starostwo Grodzkie przypomina obowiązujący w czasie od 4 do 12 kwietnia br. włącznie zakaz strzelaniny świątecznej zarówno z broni palnej, jak i zapomoca straszaków, petard, żabek przyrządzonych z calichloricum lub innych materiałów wybuchowych, oraz zakaz sprzedaży w aptekach, składach aptecznych i innych sklepach bez recept lekarskich materiałów wybuchowych, jak chlorek potasu (calichloricum), soli Bertholeta oraz wyrobów, przygotowanych z tych materiałów. Winni przekroczenia tego zakazu ulegną w drodze administrac. karze grzywny do 500 zł lub karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie, o ile dane wykroczenie nie pociągnie za sobą ostrzejszych skutków przewidzianych przez inne ustawy. Odpowiedzialność za przekroczenie powyższych przepisów, popełnione przez nieletnich oraz małoletnich lub niewłasnowolnych, ciąży również na rodzicach lub osobach, sprawujących opiekę. Organa P.P. będą o każdym wykroczeniu sporządzały szczegółowe doniesienia karne do Starostwa Grodzkiego celem ukarania winnych, zarówno kupujących, jak i sprzedających materiały wybuchowe, oraz posługujących się nimi dla strzelaniny świątecznej.

* * *

Starostwo Grodzkie we Lwowie przypomina, że w Związku z nadchodzącymi Świętami Wielkanocnymi, w Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę, lokale rozrywkowe mogą być otwarte i czynne, z tym jednak, że nie wolno urządzać zabaw, dancingów i imprez. We Wielką Sobotę, sklepy, wszystkie miejsca sprzedaży, zakłady fotograficzne, fryzjerskie, kalotechniczne, kioski, cukiernie, kawiarnie, bary, restauracje, jadłodajnie, bufety itp. mogą być otwarte najwyżej do godz. 18-tej (6-tej wieczorem). Zarządzenie to nie dotyczy restauracji przy hotelach. W niedzielę 9 bm. cukiernie i restauracje, opłacające świadectwa przemysłowe I-ej kategorii, mogą być otwarte od godz. 18-tej, lokale rozrywkowe, restauracje, jadłodajnie, bufety itp. od godz. 24. W poniedziałek 10 bm. mogą być otwarte kioski i owocarnie w godzinach policyjnych.

Komunikat konsulatu węgierskiego

Konsulat Królestwa Węgier mieści się od 1 bm. przy ul. Akademickiej 17 III p. p. nr. 38. Tel. 115-46. Konsulat czynny jest w godzinach od 10.30—12.

Piękne widokówki świąteczne

Okres Wielkiej Nocy jest okresem składania życzeń krewnym i znajomym, które przesyła się zwykle na pocztówkach. Ten dowód pamięci sprawia niewątpliwie każdemu radość, osiąga on jednak dopiero wtedy swój cel, jeśli z serdecznością życzeń łączy się wysoki poziom artystyczny widokówek, jeśli odbiorca życzeń tych nie rzuca do kosza, lecz zatrzymuje je wśród swoich pamiątek. To też miło nam zwrócić uwagę naszych czytelników na piękne pocztówki świąteczne Książnicy-Atlas, których spora ilość pojawiła się właśnie w witrynach sklepów. Czy to będą widokówki fotograficzne w wykonaniu znakomitych artystów-fotografów (np. W. Puchalskiego), czy wielobarwne pocztówki A. Bełzowskiego, sprawią one każdemu rzetelną przyjemność dzięki swej treści i wysokiej estetyce.

Przy tej sposobności polecamy również piękne, wielobarwne widokówki rodzajowe z życia Huculów pędzla artysty-malarza Karola Kossaka wykonane świetną techniką offsetową przez tę samą firmę. Karol Kossak, wnuk Juliusza Kossaka, uczeń Stanisława Batowskiego maluje przeważnie techniką akwarelową. Duża pamięć wzrokowa i zmysł ścisłej obserwacji ruchu zwierząt upodabnia jego rodzaj talentu do talentu dziadka. Jeżeli chodzi o konia, który najczęściej występuje w jego obrazach, to maluje on najchętniej konia roboczego, chłopskiego we wszystkich przejawach jego życia. Od lat kilku osiadł na stałe na Huculszczyźnie w Tatarowie n/Prutem, gdzie maluje akwarelą sceny i typy z życia Huculów. Widokówki też jego jako naprawdę artystyczne zasługują specjalnie na uwagę czytelników.

UBRANIA sprzedaje
FABRYKA UBIORÓW
Roth i Ruhdörfer Lwów, Legionów 3/I. p.
(nad kinem Palace). 4261

Miej. Kom. Opieki Pozaszk. i Pol. Tow. Dzieci na Wieś od 17. IV. do 27. V. br. kurs kolonijny dla kierowników i wychowawców lw. kolonij i półk. miejskich. Program został zatwierdzony przez Min Op. Społ. Wykłady w godzinach popoł. w lokalu Studium, ul. Gen. Rozwadowskiego (Zielona) 10. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Sekretariat Studium Pracy Społecznej do 17. IV. w godz. 10—12 i 16—18. — Liczba uczestników ograniczona. — Opłata za kurs 3 zł.

— WYNIK BADAŃ CHEMICZNYCH ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI. Miejski Zakład Badania Żywności wykonał w marcu b. r. 1.270 badań, z czego odesłano 142 spraw na drogę sądową. Na 440 prób mleka w 5-ciu wypadkach znaleziono mleko rozwodnione, w 3-ch wypadkach zanieczyszczone, a w 20 mleko było zbierane. Na 178 prób śmietany w 61 wypadkach znaleziono zafałszowanie sernikiem. Zbadano 282 prób masła z czego w 30 wypadkach sprawę skierowano do sądu z powodu zarobienia masła wodą oraz dodatków margaryny. Chleb i bułki były bez zarzutu. Wyroby cukiernicze w kilku wypadkach były zanieczyszczone. Korzenie w kilku wypadkach były fałszowane obcymi domieszkami. Wędliny na ogół były odpowiednie do użytku. Oleje i tłuszcze nie były fałszowane. W 8 wypadkach zakwestionowano wina owocowe sprzedawane jako francuskie wina gronowe. Woda w rurociągach i zbiornikach nie wykazała zmian.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 1 do 7 kwietnia br.:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego.

— ZMARLI WE LWOWIE: Andrzej Manowski l. 65, Grzegorz Sitnik l. 70, Janina Świątecka l. 28, Walenty Pauluchów l. 83, Katarzyna Lang l. 65, Leon Kowalski l. 44, Ewelina Karpińska l. 80, Michał Pichler l. 71, Tadeusz Osada l. 54, Dr Wawrzyniec Teisseyre l. 78, Roman Szewczuk l. 37, Zofia Ledwożyw l. 28, Józef Jakimek l. 50, Eleonora Haudek l. 69, Janina Romer l. 33, Maria Sobolewska l. 81, Władysław Raczyński l. 38, Matylda Krüger l. 81, Anna Kaczorowska l. 65, Lea Oxenhorn l. 76, Zygmunt Birnbaum l. 67, Zofia Löwenkron l. 75, Pinkas Drucker l. 71.

Odznaczenie

Naczelnik Wydziału Drogowego Zarządu Miejskiego we Lwowie inż. Władysław Feczko, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi.

KASY P. K. O. W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM

W związku ze świętami Wielkiejnocy Kasy PKO czynne będą dla publiczności w Wielki Piątek, t. j. dnia 7 bm. do godz 12-ej.

W Wielką Sobotę dnia 8 bm. Kasy PKO nie będą czynne.

Aresztowanie międzymiastowej oszustki

(a) Wywiadowcy policyjni przytrzymali w dniu wczorajszym Pelagię Korna, liczącą 34 lat, kwiaciarkę, zamieszkałą stale w Kcyni, w pow. szubińskim, a przebywającą chwilowo we Lwowie (ul. Bema 18). Przytrzymana pozostaje pod zarzutem popełnienia oszustw na terenie licznych miast.

Sprawca napadu na Dublańczyka przytrzymany

(a) Pisaliśmy onegdaj o oburzającym wypadku, który wydarzył się na ul. Żółkiewskiej, gdzie dwaj złodzieje podmiejscy usiłowali obrabować przejeżdżającego wozem włościanina, a gdy go przestrzegł i pospieszył mu z pomocą W. K. Kowalski, abs. Polit., który w krytycznym momencie przechodził tamtędy, jeden ze złodziei, który Kowalski pokrzyżował plany, rzucił się na niego i nożem zranił go ciężko w pierś. Na pierwszą wieść o tym zuchwałym występie złodziejskim Wydział śledczy wdrożył energiczne dochodzenia celem ujęcia podmiejskiego apasza, a chociaż napastnicy zbiegli bez śladu, pomimo tego zostali w dniu wczorajszym aresztowani.

Sprawcami napadu byli: Kazimierz Duda, liczący 17 lat (ul. Mickiewicza 69), Piotr Karyta, zamieszkały w Zboiskach, oraz Piotr Krajewski, liczący 17 lat (ul. Boczna Ogonowskich 713), który był sprawcą przebicia Kowalskiego. Krajewski, który przyznał się do czynu, poniesie niewątpliwie jak najsurowszą karę za swój zuchwały i zbrodniczy występ.

Zamach samobójczy

(a) We własnej komórce przy ul. Miejskiej 39 targnął się na życie przez powieszenie 70-letni Grzegorz Kołtun, robotnik. Powodem miały być nieśnaski rodzinne. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Hr. Pruszyński Piotr, wł. dóbr — Warszawa. Fast Henryk Jan, geolog — Ottawa (Canada). Teodorowicz Janina, wł dóbr — Tuchów. Rappe Artur, dyrektor — Krosno. Kamiński Mieczysław, urzędn. — Montreal. Jurystowski Edmund, wł. dóbr — Kamionka. Bass Szymon, prokurent — Bielsko. Krabiczka Franciszek, dyrektor — Warszawa. Świstun Włodzimierz, wł. dóbr — Magdalówka. Hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrehorów. Maryańska Irena, ziemianka — Ryków. Dr Dubanowicz Edward, profesor — Huta Szklana. Smereczańska Teresa, żona notariusza — Sokal. Zaklika Walerian, wł. dóbr — Tehlów. Dr Tomasik Józef, adwokat — Lesko. Leder Samuel, urzędn. Tow. okręt. — Warszawa. Decowski Stanisław, proboszcz — Polanka. Rudnicki Edmund, urzędnik — Mikołajów. Zielonka Stanisław, notariusz — Horodenka. Roszko Maria, inż. — Piotrów. Feiler Herman, kupiec — Wiedeń. Kozłowski Jan, urzędnik — Warszawa. Michnowicz Stanisława, wł. dóbr — Hoczew. Engler Karol, przemysł. — Łódź. Kurkowski Stanisław, kupiec — Warszawa. Ryszewski Jerzy, wł. dóbr — Zagórzany. Bambulewicz Lucja, urzędn. państw. — Uściług. Rutkowski Tadeusz, kupiec — Katowice. Opoczyńska Regina, pryw. — Bielsko. Polański Jan, kupiec — Warszawa.

Za co wyrzuca się na bruk polskiego robotnika z polskiej firmy

Jest we Lwowie firma polska, na czele której stoi p. hr. T.

Firma ta ma poważne dostawy wojskowe. Zdawałoby się, że taka firma nie tylko lojalnie będzie się ustosunkowywała do robotników Polaków, lecz że Polacy u p. Dyrektora zawsze znajdą poparcie.

Tymczasem rzeczywistość jest wręcz paradoksalna. W firmie mają dość dużo do powiedzenia Żydzi i Ukraińcy, których stosunek do polskiego robotnika jest wrogi.

Na terenie fabryki polscy robotnicy doszli do przekonania, że już dość długo rządzili nimi „klasowcy" i inni „międzynarodówkarze" i przystąpili do ZPZZ (OZN). Jak długo robotnik Polak był pod komendą Żydów i Ukraińców, tak długo dyrekcja nie pozbawiała go pracy — z chwilą gdy wstąpił w szeregi ZPZZ (OZN) polski pracodawca widocznie pod wpływem Żydów i Ukraińców, wyrzuca na bruk polskiego robotnika tylko za to, że ośmielił się należeć i pracować w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych.

Jeżeli p. T. zatracił do tego stopnia poczucie przyzwoitości, że przy równoczesnych dostawach do Wojska Polskiego wyrzuca na bruk polskiego rezerwistę-robotnika, to przypuszczamy, że odpowiednie czynniki zajmujące się dostawami wyciągną z tego faktu odpowiednie konsekwencje. Być może, że się mylimy — w takim razie ZPZZ oczekuje od p. T. jak najszybszego zadośćuczynienia.

Lwów — na dozbrojenie Armii

Pracownicy Wydz. Zdrowia Urz. Wojew. we Lwowie i lekarze Państw. Pomocy Lekarskiej we Lwowie złożyli kwotę zł. 830 na F. O. N.

* * *

Zarząd Gimnazjum Mechanicznego SWR im. Korkisa we Lwowie uchwalił ofiarować na FON z produkcji tegorocznej warsztatów Zakładu jedną precyzyjną tokarkę pociągową do metalu wartości około 3000 zł.

* * *

Jan Ryniewicz — właściciel firmy Bracia Ryniewicz we Lwowie, złożył 1000 zł. na F. O. N.

* * *

Klasa IV a, Gimn. Państw. I. im. Mikołaja Kopernika, uchwaliła zakupić trzy bony Pożyczki Przeciwlotniczej, w kwocie zł. 60.

* * *

W bankach lwowskich subskrybowali:

W Warszawskim Banku Dyskontowym Oddz. Lwów: dyr. Banku Gustaw Weintraub 1000 zł., dr Józ. Rabiner 2000 zł., apt. mgr Kar. Augenstern 1000 zł., bracia Jagid 5000 zł., A. Dworman 1000 zł., prez. Józefa Schleicherowa 500 zł., pułk.-lekarz dr Teofil Bardach 500 zł., inż. dypl. Waldemar Frilling (Borysław) 400 zł., Annie Frühling (Borysław) 200 zł., Natan Wollech 7500 zł. (nadto subskrybował taką samą sumę w B. G. K.). Na F. O. N. złożyli: apt. mgr Kar. Augenstern 150 zł., prez. Józefa Schleicherowa 50 złotych.

W Akc. Banku Hipotecznym subskrybowali:

Dr Józ. Parnas, czł. zarz. Woj. Kom. LOPP imieniem własnym 15.000 zł., im. „Grabownicy" T-wa Wiertn. w Sanoku 20.000 zł., p. Emilowa Parnasowa 10.000 zł., prof. dr Hil. Schramm 2000 zł., prof. dr Ant. i Róża Cieszyńscy 1000 zł., inwalida Antoni Taduch 100 zł., prof. dr Adolf Beck 500 zł.

* * *

Związek Kupców Zbożowych subskrybuje z własnych funduszów pożyczkę O. P. L. w kwocie 1000 zł. oraz składa na F. O. N. kwotę zł. 200.

* * *

Domy Bankowe: Schütz i Chajes, Jakub Ulam i O. i J. Grüss zgłosiły subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę 30.000 zł.

* * *

Na ręce p. starosty grodzkiego dra Klimowa, złożono na FON: obywatel węgierski Teitelbaum kwotę zł. 500, obywatelka rumuńska Reifer kwotę 200 zł., z tym, że w okresie od 1 maja do 1 lipca wpłaci dalszych 300 zł., i obywatel węgierski Levay, kwotę zł. 100.

Firma „Orzeł-Delka" S. A. Kraków oraz jej wspólnicy zasubskrybowali na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej kwotę zł. 25.000.

* * *

Zarząd Policyjnego Klubu Sportowego m. Lwowa uchwalił ze swych skromnych funduszów na FON kwotę 200 złotych, składając równocześnie przyrzeczenie, że granatowy żołnierz w każdej chwili gotów jest do poniesienia wszelkich ofiar dla utrwalenia siły i potęgi Państwa.

* * *

Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku uchwalił subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w kwocie 1000 zł.

Patriotyczne rezolucje związków i organizacji

Oddział lwowski Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, jednogłośnie uchwalił następującą rezolucję, którą przesłano Naczelnemu Wodzowi:

W dobie dziejowych przemian i rozstrzygnięć, ochotnicy wojenni ze Lwowa, którzy zawsze wiernie i czujnie stali na straży ziem południowo-wschodnich, meldują posłusznie Panu Marszałkowi swą miłość i gotowość służenia Rzplitej do ostatniego tchu.

* * *

Zarząd Główny Zw. Dypl. Absolwentów A. H. Z. uchwalił: Członkowie Związku zebrani na nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w chwili, w której położenie międzynarodowe wymaga od Narodu Polskiego spokoju i czujności, stwierdzili, że w najgłębszym skupieniu oczekują na decyzje najwyższych czynników Państwa i są gotowi na każdy ich rozkaz ponieść dla dobra Polski wszelkie ofiary krwi i mienia.

* * *

Zw. Prac. Ubezp. Spol. powziął następującą jednomyślną uchwałę: W obliczu zdarzeń dziejowych, których powaga wstrząsnęła równowagą polityczną państw i narodów, w chwili gdy możliwość agresji któregokolwiek z naszych sąsiadów zawisła ponurym znakiem zapytania nad jutrem rozgrywających się zdarzeń, w głębokim poczuciu jedności narodowej i przeświadczeniu słuszności naszej sprawy, z wiarą i ufnością w tężyznę naszej Armii i jej potężną zdolność bojową, stajemy karnie przy naszym Wodzu, Marszałku Śmigłym-Rydzu, oddając do jego dyspozycji dla dobra Narodu i Państwa nasze siły, zdolności, a gdy zajdzie potrzeba, i nasze życie.

* * *

Obywatele Hołoska Małego, przedmieścia Lwowa, zgrupowani w Domu Ludowym, Związku Strzeleckim, Och. Straży Pożarnej, Obozie Zjedn. Nar. i Spółce Łowieckiej, zebrani na wiecu dnia 2 kwietnia 1939 r. w trosce o dobro i interes Państwa stają karni, zjednoczeni i pełni gotowości patriotycznej z oddaniem się do dyspozycji Naczelnego Wodza.

Równocześnie składają tymczasowo na F. O. N. 270 zł. i przyrzekają dołożyć wszystkich sił do jak najwydatniejszego poparcia pożyczki.

Subskrypcja Pożyczki Przeciwlotniczej w bankach

Na podstawie obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 30 marca 1939 r. z dniem 5. kwietnia 1939 zostaje otwarta subskrypcja 5 prc. Pożyczki i 3 prc. Bonów Obrony Przeciwlotniczej.

Subskrypcje i wpłaty przyjmują następujące instytucje: Kasy Urzędów Skarbowych; Bank Polski Oddział we Lwowie ul. Mickiewicza 8; Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie ul. Kościuszki 11; Pocztowa Kasa Oszczędności Oddział we Lwowie ul. 3-go Maja 9; Państwowy Bank Rolny Oddział we Lwowie ul. Piłsudskiego 25; Centralna Małopolska Kasa Oszczędności ul. Jagiellońska 1; Komunalna Kasa Oszczędności m. Lwowa ul. Wałowa 7—9 i Oddziały: ul. Gródecka 60, ul. Het. Żółkiewskiego 75, ul. Łyczakowska 55; Komunalna Kasa Oszczędności pow. lwowskiego ul. Mochnackiego 4; Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział we Lwowie ul. 3-go Maja 11 i upoważnione Kasy Stefczyka.

Banki prywatne: Akc. Bank Hipoteczny we Lwowie pl. Halicki 15; Powszechny Bank Kredyt. Oddział we Lwowie ul. Jagiellońska 5; Bank Dyskontowy Warszawski Oddz. we Lwowie ul. 3-go Maja 14; Bank Handlowy w Warszawie Oddział we Lwowie ul. Hetmańska 10; Bank Cukrownictwa Oddział we Lwowie ul. Akademicka 7; Powszechny Bank Związkowy Oddział we Lwowie ul. Jagiellońska 2; Łódzki Bank Depozytowy Oddział we Lwowie ul. Słowackiego 14; Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział we Lwowie pl. Halicki 7.

W miejscowościach, w których nie ma Urzędów Skarbowych, Komunalnych Kas Oszczędności wzgl. Oddziałów wymienionych Instytucyj, można subskrybować Pożyczkę i Bony. Subskrypcje i wpłaty od osób pozostających w służbie Państwa i Instytucyj publiczno-prawnych przyjmują ich władze asygnujące (Dz. Ust. Nr. 26 poz. 176).

Kasy Instytucyj finansowych przyjmujących subskrypcję otwarte będą w Wielki Piątek do godz. 12. a następnie od 11 kwietnia po Świętach Wielkanocnych codziennie od godz. 8—19, z wyjątkiem niedziel.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5 kwietnia

Dewizy: Belgia 89.82, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.57, Kopenhaga 111.43, Londyn 24.95, N. Jork czek 532 1/8, kabel 532 1/2, Oslo 125.32, Paryż 14.12, Sztokholm 128.42, Zurych 119.10, Mediolan 28.02, Helsinki 11.02, Montreal 530 3/4.

Tendencja dla europejskich nieco słabsza, dla amer. utrzymana.

Waluty: Belgi belg. 89.82, dolary amer. 530 3/4, kol. kanad. 528 1/2, flor. hol. 282.57, franki franc. 14.12, fr. szwajc. 119.10, funty ang. 24.95, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 111.43, kor. norw. 125.32, kor. szw. 128.42, liry wł. 17.50, marki fińskie 11.02, marki niem. srebrne 82.50.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 64.75, 3 inw. 1 em. 91, serie nie not., 2 em. 90, serie nie not., 5 konwersyjna 65.50, 65.50 ost. setki, 4 premj. dolarowa 42.50.

Tendencja mocna.

Akcje: Bank Polski 125.50, Handl. 57.75 Cukier 41.50, 41.75, 41.00, Węgiel 42.25, 41.75, Lilpop 96.50, 98.50, 97.00, Modrzejów 22.75, Norblin 110.00, Ostrowiec 84.00, 84.25, 83.50, Starachowice 62.25, 61.50, Żyrardów 63.50, Haberbusch 72.75.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 5. 4. N. Jork 468.15, Paryż 176.75, Mediolan 89.02, Belgia 27.81 3/4, Zurych 20.87 3/4, Amsterdam 881 15/16, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.39 7/8, Berlin 11.68.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 5. 4. N. Jork 37.75 3/4. Londyn 176.75, Mediolan 198.75, Belgia 635.25, Zurych 846.75.

Paryż, 5. 4. N. Jork 37.76, Londyn 176.75, Mediolan 198.75, Belgia 635.25, Zurych 846.75, Amsterdam 20.04, Berlin 15.16.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 5. 4. N. Jork 445 7/8, Londyn 20.87 1/2, Paryż 11.81, Mediolan 23.45, Belgia 75.02 1/2, Amsterdam 236.62, Oslo 104.87, Sztokholm 107.60, Berlin 178.25

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 5 kwietnia

Pszenica obrót 73 ton, tend. spok., żyto 30, tend. spok., jęczmień —, tend. spok., owies —, tend. spok.

Ogólny obrót 775 ton.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Giełda pieniężna bez obrotów. W transakcjach pogiełdowych Gazolina 77 zł.

83



Koń jednak, który wiedział dokładnie, po czyjej stronie była wina, podsuwał go na siodło ruchem łopatki i parskał, jakby chciał powiedzieć: „Jeszcze trochę, a spadniesz". Po czym znów wracał do swego truchcika. Mimo to ostatecznie koń popełnił błąd. Noc była bardzo ciemna. — Henryk znów kiwnął się naprzód i odzyskał równowagę, szarpnąwszy silniej niż dotychczas za cugle. Koń odwrócił głowę, aby się przekonać, co to za głupstwa dzieją się na jego grzbiecie. Przy tym uwiązł nogą w jamie, potknął się i zrzucił jeźdźca swego przez głowę tak zgrabnie, jakby chodziło o sztukę cyrkową. Henryk legł bez ruchu, a koń dał dowód swej praktyczności, odkrył bowiem nieco trawy nad rowem przydrożnym i czekając na przebudzenie się swego pana, zaczął się paść tak pośpiesznie, jak tylko pozwalało mu na to wędzidło.

Upłynęło jednak dobrych kilka minut, zanim Müller zdał sobie sprawę z tego, że leży na wznak na łóżku tak twardym i nierównym, jakiego nigdy nie zdarzyło mu się zaznać, nawet w najcięższych swych kampaniach wojennych. Patrząc na niezliczone gwiazdy, iskrzące się nad nim na ciemnym niebie, doszedł do przekonania, że musi to być chyba koniec świata. Był z wyznania kalwinem, wierzył więc, że ponieważ losy jego zostały zdecydowane dawno przed jego urodzeniem, nie było rady. Może sobie poleżeć w miejscu, aż niebo rozpłomienieje pożarem sądu ostatecznego i zobaczyć, co się stanie. W następnej chwili zrozumiał jednak, że to, co się działo, nie miało być dla niego przyjemne. Poczuł bowiem nagle w tyle głowy silny ból, który schodził aż do karku i rozpływał się po łopatkach i ramionach. W uszach zaś huczało mu, jak grzmot.

Zupełnie nagle zdał sobie sprawę, że żyje. Nie przypominał sobie upadku, ale pamiętał konia. Koń, który napasł się dowoli trawy, nachylił teraz głowę nad leżącym i dotknął nosem jego twarzy. To upewniło Henryka jeszcze bardziej, że żyje. Gdyby umarł, koń przestraszony galopowałby już o milę. Po pewnym namyśle Henryk Müller postanowił wstać, co też uczynił. Natychmiast dostał silnych torsji, co mu znacznie ulżyło. Przypomniał sobie, że miał wykonać jakieś pilne zlecenie. Miał list... tak list był w jego kieszeni... musi list ten oddać rano malowanej damie w owym wielkim domu.

Postanowił przejść kawałek pieszo, bo cały świat kręcił się jeszcze dokoła niego. Zaledwie jednak wziął do ręki wodze, gdy przekonał się, że będzie musiał przejść pieszo o wiele dalej, niż zamierzał. Bo koń okulał na przednią nogę i mowy nie było, żeby go można dosiąść. Kusztykał tylko powoli, zupełnie tak samo jak Henryk, któremu każdy krok sprawiał straszliwy ból w głowie i powodował mdłości. Jego ciężkie buty również nie sprzyjały szybkiemu marszowi. I chociaż bóle w głowie zmniejszały się, z nogami było coraz gorzej. Na piętach potworzyły się pęcherze i po godzinie pieszej drogi Henryk kulał zupełnie tak samo, jak jego koń.

Była teraz piąta rano i miał przed sobą jeszcze 13 mil. Pomocy znikąd nie mógł oczekiwać. Wprawdzie tu i ówdzie widać było przy drodze chaty chłopskie, ale nikt z tych wieśniaków nie miał napewno konia, którego by mógł i chciał pożyczyć. Bo przecież nie może przyznać się, dokąd jedzie i z czyjego polecenia.

W odległości jakiej mili albo dwóch powinien leżeć zameczek myśliwski księcia, Brockhausen, ukryty w lasach po prawej stronie drogi. To jednak było ostatnie miejsce, dokąd mógł udać się o pomoc, bo przecież cała służba zameczku poznała by w nim sługę kanclerza. Nie, trzeba było iść dalej według sił i możności.

(C. d. n.)

INFORMATOR
TANIEGO ZRODŁA ZAKUPU

RUDOLF DRZAŁA
Lwów, Chorążczyzny 5
poleca: kołdry, koce, pledy, materace, poduszki, bieliznę pościelową, kompletne wyprawy ślubne gotowe i na zamówienie, Firanki, story, kapy. 4219
Ceny najniższe. Wybór wielki.
Przyjmuje się kołdry do przeróbki po zł 3. materace po zł 5. Parowe czyszczenie pierza.

Naczynia kuchenne
porcelana
i szkło stołowe
ROMAN KALCZYŃSKI
Lwów, ul. HALICKA 21

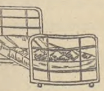
WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma 3817
MARIAN MLEKO
obecnie
Lwów, pl. KAPITULNY 2, tel. 237-72

MEBLE
z najnowszych wzorów, jadalnie, sypialnie, gabinety, salony, fotele, tapczany, materace, dekoracje wnętrz
poleca
Wiedeńska wytwórnia stolarsko-tapicerska
JAN ORTNER
Lwów, Kopernika 38 — tel. 292-79 4205

Roman Gorgolewski
Handel towarów żelaznych
Lwów, ul. Sobieskiego 3. Tel. 239-70.
poleca na sezon wiosenny w największym wyborze po niskich cenach:
Noże ogrodnicze i sekatory znanych fabryk Kunde, Köller i krajowe Gerlacha — Piłki, szczotki, opryskiwacze do drzew i krzewów, łopaty, grabie, oraz wszelkie narzędzia ogrodnicze krajowe i zagraniczne. — Kosiarki, nożyce i sierpy do trawy. — Siatki do ogrodzeń w różnych gatunkach.
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 3226

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma
A. PIETRUSZEWSKI
Lwów, HALICKA 20 — tel. 213-33
Cenniki na żądanie darmo 1811

OBRAZY
oryginały znanych malarzy polskich na dogodnych warunkach poleca
chrześcijański
SALON OBRAZOW
WŁODZIMIERZA STELMACHA
Lwów, Słowackiego 2. Tel. 116-38.
Oprawa obrazów, ramy, karnisze, szyby, lustra 3825


Fabryczny skład
ŁÓŻEK „MATRA"
wyłącznie u firmy
L. MATWIJOWSKIEGO
Lwów, Chorążczyzny 8
telefon 240-11. 4073

Najlepsze i najelegantsze OBUWIE
oraz specjalność obuwie ortopedyczne na chore nogi 4187
i wszelką naprawę wykonuje Firma
St. Chacki Lwów Tomickiego 13

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Zebrania manifestacyjne na rzecz subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyły się w obwodach: **krośnieńskim, łańcuckim, sokalskim i tarnobrzeskim** manifestacyjne zebrania obywatelskie, dające wyraz entuzjastycznemu stosunkowi społeczeństwa do akcji subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i wyrażające uczucia żołnierskiej wierności Panu Prezydentowi R.P. i Naczelnemu Wodzowi.

Uchwalono odpowiednie rezolucje i zapoczątkowano akcję subskrypcji wśród uczestników manifestacji.

Zebrania te zgromadziły daleko większą ilość ludzi, niż ilość mieszkańców wymienionych miast, przy czym w Tarnobrzegu wzięło oficjalnie udział Stronnictwo Ludowe, którego zielone sztandary powiewały obok proporczyków Związku Młodej Polski O.Z.N.

Ze Stanisławowa

Dalsze awanse na terenie województwa stanisławowskiego

Na terenie wojew. stanisławowskiego z dniem 1. kwietnia br. w resorcie Ministerstwa Komunikacji awansowali:

Do VI. grupy uposażenia: inż. Antoni Pawłowski, kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego w Dolinie; do VII. grupy uposażenia: inż. Julian Plichtowski, kontr. kierownik Pow. Zarządu Drogow. w Żydaczowie; do VIII grupy uposażenia: Tomasz Kowal, sekretarz techniczny w Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie; do IX. grupy: Jan Krwawicz, st. nadzorca drog. i m. w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Kałuszu; do X. grupy uposażenia: Kazimierz Żegleń, nadz. drog. i mostów w Pow. Zarz. Drog. w Tłumaczu.

W resorcie Ministerstwa Opieki Społecznej awansowali: do VI. grupy uposażenia: Henryk Graff, kierownik Oddziału Pracy i Opieki w Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie; do VII. grupy: Kazimierz Gawlikowski, podreferendarz w Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie.

W resorcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu awansowali: do grupy VI.: Aleksander Henisz, kierownik Oddziału Przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie.

Do VII. grupy: Józef Wojnarowicz, lekarz weter. w Stanisławowie; dr Władysław Gerczak, powiatowy lekarz weterynaryjny w Nadwórnie; dr Józef Zintel, powiatowy lekarz weterynaryjny w Kołomyi; mgr Mieczysław Stepałkowski ,komisarz ziemski w Stryju i inż. Jan Toepfer, komisarz ochrony lasów w Stanisławowie. Do grupy IX.: Stefan Krzyżanowski, pomocnik techniczny, Rohatyn; Marian Trzynadlowski, sekretarz techniczny w Urzędzie Wojewódzkim w Stanisławowie.

Z Tarnopola

Wzruszająca ofiarność polskiego chłopa

Okręg Tarnopolski O. Z. N. otrzymał następujący list, który przedrukowujemy w całości:

„Z powodu pracy wiosennej, która się rozpoczyna, nie mogę być osobiście, natomiast posyłam swoją książeczkę oszczędnościową na 45 zł., które prosiłbym przesłać na F. O. N.

Nie możemy pozostać w tyle pomimo niedomagań i krytycznego położenia rolnika, chcemy też pomóc naszej Armii Polskiej, która stoi w obronie granic Rzeczypospolitej i środkowej Europy. Apeluję do wszystkich rolników i zapraszam ich do stawania w szeregi ofiarodawców i do zdobycia się na wysiłek pieniężny, tak jak dawaliśmy ofiarę życia na ołtarzu Ojczyzny w latach krytycznych 1918 i 1920 r. Rolnik jest najgłówniejszym fundamentem Państwa, bo potrafi z pługiem, z książką i z karabinem walczyć wtedy, gdy Ojczyzna potrzebuje.

Zdrowa myśl, rzucona przez Wodza między naród, to jest ziarno, które na najtwardszym sercu zapuści korzenie.

Patriotyzm i duch Narodu, to jest tarcza opancerzona, przed którą najsilniejszy wróg kark skręcić musi.

Balik Mikołaj z Romanówki
pow. Tarnopolskiego

Z Rawy Ruskiej

Związek Strzelecki szkołą nieugiętych charakterów

W Rawie Ruskiej odbył się Walny Pow. Zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego, w którym wzięli udział przedstawiciele VI Okręgu, wiceprezes p. Błażejewski i komendant p. mjr Hornberger. Zjazd zagaił prezes pow. insp. Miller witając przybyłych i wzywając wszystkich do oddania hołdu Najwyższym Dostojnikom Państwa oraz do uczczenia zmarłych członków Zarządu Pow. Z. S. Następnie sprawozdanie kolejno złożyli: ogólne z działalności Zarządu ustępujący prezes, szczegółowe zaś komendant po. p. Długosz, skarbnik Romankiewicz i z Pracy Kobiet p. Baranowska. Jak wynika ze sprawozdania działalność Z. S. zmierzała w kierunku wzmożenia pracy na polu wychowania obywatelskiego młodzieży, wyszkolenia wojskowego, przysposobienia rolniczego i budowy domów ludowych. W roku sprawozdawczym Z. S. powiększył swój stan liczebny o 100 nowych członków czynnych, orlęta zaś zorganizowano w 24 drużynach o ogólnej ilości 210. Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: inż. Muskus, Feczko, Domiczek, delegat Okręgu Błażejewski i inni. Po sprawozdaniu i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, uchwalono budżet w wysokości 4037 zł. w przychodach i rozchodach. Następnie wyłoniona komisja-matka przedstawiła listę nowego Zarządu, która przeszła jednogłośnie. Wybrani zostali pp.: insp. Miller jako prezes, mgr Bałusz, mgr Billek, instr. Jarocki, insp. Lipiński, prof. Oppenauer, inż. Muskus, Romankiewicz i dr Wejwoda jako członkowie. Wszyscy wybrani złożyli uroczyście wedle statutu na ręce delegata Okręgu p. Błażejewskiego przyrzeczenie, że w pracy swej dla dobra Polski i organizacji z największą sumiennością i starannością postępować będą i nigdy w niej nie ustaną. Potem Walny Zjazd powziął uchwałę nadać tytuł honorowego członka Zarządu Pow. p. posłowi Górskiemu. W zakończeniu obrad przemawiali delegaci Okręgu dając wytyczne i wskazówki dla nowego Zarządu. Na szczególną uwagę zasługuje przemówienie komend. mjra Hornbergera, który w mocnych słowach wskazał na Z. S. jako na szkołę twardych i nieugiętych charakterów młodzieży, przyszłych obywateli-żołnierzy. Mówca twierdził, że dzisiejsza młodzież musi być tak chowana, by była nastawiona w kierunku ofensywnym, a nie defensywnym. Zjazd zakończono odśpiewaniem pieśni strzeleckiej. (Tk).

Wszyscy kupują
na święta!
najsmaczniejsze wędliny, wódki, wina, likiery i wszelkie delikatesy
tylko u
ZOFII TELICZEK
we Lwowie, ul. Akademicka 6 4270

PROGRAM radiowy

CZWARTEK, 6 KWIETNIA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne i program na jutro. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka z płyt. — 14.45 Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 15.00 Rozmowę technika z młodzieżą przeprowadzi W Frenkiel. — 15.15 „Baba z zakalcem" — dialog. — 15.30 Bach: Preludia chorałowe. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. „Miserere Mei Deus" — aud. słowno-muz. w oprac. ks. St. Stuglika. — 16.35 Płyty. — 17.15 „Na żebraczym szlaku" — K. Muszałówna. — 17.25 Informacje. — 17.30 Muzyka starofranc. — 18.00 Lw. Wiad. bież. z miasta i prow. — 18.05 Lw. Aud. dla wsi: Pogadanka inż. M. Miksiewicza, Komun. MTR., Muzyka pop. z płyt. — 18.30 Lw. „Żywy Bóg" — II. „W Wieczerniku i Na Górze Oliwnej" — C. i Z. Malard, w oprac. i przekł. A. Rybickiego. — 19.15 Koncert popularny. — 20.15 Oratorium Elsnera. — W przerwie: Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Komun. śniegowy, Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 22.15 Lw. „Krzyże przydrożne w Polsce" — J. Kilian-Stanisławska. — 22.25 Lw. Pieśni kompozytorów niemieckich w wyk. F. Słoniewskiej. — 22.40 Lw. „Lwowskie pióra": J. Gamska-Łempicka — poezje, T. Parnicki — proza poetycka. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 **Wiedeń.** „Parsifal" — Wagnera.
20.40 **Deutschlandsender.** Koncert symf.
21.00 **Mediolan.** „Mesjasz" — oratorium Haendla.
22.00 **Bruksela franc.** Koncert ork. symf.
22.55 **Droitwich.** Symf. b-dur Schumanna.

PIĄTEK, 7 KWIETNIA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka red. Łosiowej, Porady, Wiadomości, Muzyka. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Muzyka. — W przerwie: Gazetka południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr. red. Kowalewskiego. — 14.10 Lw. Muzyka religijna z płyt. — 14.30 Lw. Recytacje wielkopostne „Chór wieków". — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży. — 15.30 Nabożeństwo z Kalwarii. — 16.30 Sonaty fortep. Beethovena w wyk. J. Turczyńskiego. — 17.00 Lw. Rozmowa z chorymi: „Od Niedzieli Palmowej do Niedzieli Wielkanocnej" — ks. kap. Rękas. — 17.15 „Kronika literacka" — E. Skiwski. — 17.30 Koncert. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Pieśni o Męce Pańskiej" — chór OO. Bernardynów pod dyr. Fr. Rylinga. — 18.30 „Żywy Bóg" III. „Dzień odkupienia". — 19.15 Koncert. — 20.40 Dziennik wieczorny, Komun. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Pergolese: „Stabat Mater" — koncert. — 21.35 „Kryzys człowieka" — M. Winowska. — 21.50 „Najdawniejszy kompozytor Lwowa" (Marcin Leopolita i jego muzyka wielkanocna) — dr M. Szczepańska. — 22.00 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 **Frankfurt.** „Pasja w/g św. Mateusza" — Bacha.
20.00 **Zagrzeb.** „Golgota" — oratorium Krnica.
21.00 **Droitwich.** „Sen Gerontiusa" — oratorium Elgara.
21.30 **Paris PTT.** Koncert symf.
22.30 **Hamburg.** Symfonia IX. Brucknera.
24.00 **Radio Paris.** Koncert nocny.
24.00 **Sztutgart.** „Requiem" — Verdiego.

OGŁOSZENIA



MAMUSIU!

Kup mnie

BUCIKI

w FIRMIE

I. SCHLEIER

Lwów, Legionów 35

gdyż są one trwałe, dobre i wygodne

4248

Zakład Gazowy Miejski

telef. 100-80 **WE LWOWIE** telef. 100-80

dostarcza **GAZU** dla celów gospodarstwa domowego, centralnych ogrzewań, dla przemysłu i t. d.

Wszelkich informacyj tyczących warunków dostawy gazu i urządzeń udziela się w Zakładzie i w sklepie Z. G. M. przy ul. **Chorążczyzny 6**, telef. 211-61, który posiada na składzie wypróbowane aparaty gazowe jak: **kuchenki, kuchnie, piekarniki, prodige, piece kąpielowe, żelazka do prasowania, palniki,** części zapasowe dla oświetlenia gazowego i t. d., na sezon zaś zimowy **piece opałowe**, korzystające z tak zwanej taryfy opałowej (od 10-ciu do 6-ciu gr za 1 m³).

Nadzwyczajne korzystne warunki użycia gazu można otrzymać przy całkowitej gazyfikacji gospodarstwa domowego. 11672

PRZETARG

Szef Budownictwa O. K. VI. we Lwowie ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) remont koszar im. Traugutta w Stanisławowie na dzień 13 IV 1939, godz. 10'30,
2) remont budynku nr 19 w koszarach przy ul. Gosławskiego w Stanisławowie na dzień 13 IV 1939, godz. 11-ta,
3) budowę stajen w koszarach w Kamionce Strumiłowej na dzień 14 IV 1939, godz. 10'30,
4) budowę stajni w koszarach im. Traugutta w Stanisławowie na dzień 15 IV 1939, godz. 10'30,
5) remont koszar przy ul. św. Piotra we Lwowie na dzień 17 IV godz. 10'30.

Bliższych informacji udziela Szef Bud. O. K. VI. we Lwowie, ul. Wałowa 16, gdzie też można przejrzeć warunki ofertowe i plany oraz otrzymać przedmiary ofertowe za zwrotem kosztów nakładu.

Szef Budownictwa O. K. VI.
Mjr. Ludwig Karol

4272



4015

DO WYNAJĘCIA
zaraz 4 pokoje z pn., wysoki parter, komfort. Długosza 18. 11671

POKÓJ
piękny, bez mebli, Łyczaków, ogród — willa. Wiadomość: Tokarzewskiego 109. 1166

NA ŚWIĘTA! Torty, babki, przekładańce, serniki, KONFITURY oraz wszelkie inne pieczywa świąteczne poleca znana cukiernia **Jan Kurek** Lwów, ul. Piekarska 5. 11669

KAPELUSZE MĘSKIE najnowszych fasonów
czapki studenckie, wojskowe i sportowe
po cenach przystępnych poleca chrześcijańska Wytwórnia
JANA WITTMANA Lwów plac Trybunalski 1 3633

Różne

OSTATNIE NOWOŚCI rynku księgarskiego, wielki wybór zniżonych w cenie powieści — poleca KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. — Przyjmuje przed płatę na pisma krajowe i zagraniczne. 3933



ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

WSZYSTKIE KSIĄŻKI i CZASOPISMA polskie i w jęz. zagran. sprawnie dostarcza KSIĘGARNIA A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, Rutowskiego 9. — Katalogi bezpłatnie. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. 4056

PIERNIKI
u Antoniego Kotha sztukowe, na wagę, nadziewane, grzybki do ubierania tortów, Lwów, plac Akademicki 3, tylko I. piętro, telefon 113-07. 16169

WODY KWIATOWE



na wagę nowe modne zapachy. Perfumy krajowe i zagraniczne. Kremy, pudry, mydła. Pasty do zębów, wody do ust, szczoteczki do zębów — A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, ul. Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

MODELOWE
kapy, firanki, koronki ręczne najtaniej — Wytwórnia Freilicha, Sykstuska 21. 4216

ABAŻURY
nowoczesne, stylowe wykonuję artystycznie. Piłsudskiego 6, tel. 255-33. 11593

LORNETKI POLOWE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 511.406

OBRAZY
oryginalny malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki
Salon Obrazów
Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3900

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 5 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

PIĘKNY
pokój — biuro dwupokojowe do wynajęcia. Plac Bernardyński 14. 11665

OGŁASZAJCIE w „DZIENNIKU POLSKIM"

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie pełnokomfortowe, taras, balkon, system korytarzowy, w ogrodzie, bez podatku do wynajęcia. Hilarowicza 11 (Kolonia profesorska). 11667

DZIECI
nabrały do jadła ochoty i mają buziaki pulchniutkie, czerwone — skończone mamusiu Twe z nami kłopoty, odkąd przyniosłaś łyżki posrebrzone. „Galwanoplater", Kopernika 14.

TOREBKI MODNE PARASOLE
WALIZY, TECZKI, PORTFELE, PODARKI tylko z firmy
„TEKA" Lwów, Szajnochy 3
NAJNOWSZE WARSZAWSKIE MODELE. 4271

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25.

USZCZELNIENIE
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE

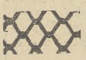


gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 3320

Zawiadomienie!

Już nadeszły wiosenne płaszczyki, ubranka i sukienki oraz wszelkie nowości dziecięce w wielkim wyborze

„PAŁAC DZIECKA" Lwów, Rutowskiego 1
Gmach Sprechera, tel. 116-97



Najtańsza wytwórnia siatek ogrodzeniowych „Siatkodrut" 4212 Lwów, Zamarstynowska 33

ROŻE
w najnowszych odmianach, wino samopnące, drzewka owocowe, rozsada szparagów i truskawek sprzedaje Państwowa Szkoła Ogrodnicza Lwów, Zamarstynowska 167 11640

ANTENY centralne i zbiorowe solidnie i na dobrych warunkach wykonuje firma
Stanisław Chęć Lwów, ŁYCZAKOWSKA 4. Telefon 118-55. 4130

BOCZKOWSKIEGO 5.
Dwupokojowe mieszkanie do wynajęcia tylko rządowcom, Telefon 217-96. 11675

ZOFII 42.
Trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia, drugie piętro. 11674

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie piękne, słoneczne, korytarzowe, — pełny komfort do wynajęcia od pierwszego maja; — oglądać 11—1, Długosza 37. 11661

Leżaki, meble werandowe i ogrodowe, parasole ogrodowe
poleca najtaniej firma
A. KONIEWICZ i Syn
LWÓW
Batorego 12
Tel. 278-00



3260

Specjalność: kompletne urządzenia pensjonatów

WAGI,
Wciągi, Pompy, Obrabiarki, Narzędzia, Olejarnie, Transmisje, Wszelkie Maszyny — „PILOT", Lwów, Batorego 4. 11632

MEBLE NA KREDYT
DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli!



TOWARY ŚWIĄTECZNE
kiełbasy tuchowskie, dębowieckie, drób — poleca
M. WIRGA 3980
Lwów, ul. Sienkiewicza 3

PIĘCIOPOKOJOWE
piękne mieszkanie dla dużej rodziny. — Peowiaków (Kadecka) 4. 11615

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. — KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio
Fr. Zieliński Lwów, KOŁŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3338

PASY
pierwszorzędne. Gazą, Gurty, Młyńskie maszyny. Turbiny. Motory. — „Pilot", Lwów, Batorego 4. 11630

DLA PAŃ
urzędniczek garsoniera komfortowa od zaraz. — Dom urzędniczek, — Snopkowska 11. 11662

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0'90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0'70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0'50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0'18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0'18. **Nekrologi:** zł 0'50 za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0'05, handlowe po zł 0'10, dla poszukujących pracy zł 0'03, matrym. zł 0'15. **Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1'50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o. **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15**